Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 244 (8037) Białystok – Łomża – Suwałki, wtorek 26 października 1976 r. Nakład 128.260 Cena 50 gr

Mięso z własnej hodowli

Sytuacja w zaopatrzeniu rynku w mięso jest trudna. Obecnie rząd podejmuje wiele decyzji mających na celu poprawę zaopatrzenia. Jedna z nich, która powinna przyczynić się do złagodzenia deficytu mięsa dotyczy rozwoju tuczu przyzakładowego.

Nie jest to sprawa całkiem nowa. Już w latach pięćdziesiątych przy wielu instytucjach i restauracjach istniały gospodarstwa pomocnicze zaopatrujące placówki żywienia zbiorowego w żywność. Niewiele z nich przetrwało do tej pory, a tam gdzie istnieją, znacznie mniej odczuwa się trudności w zaopatrzeniu stołówek w mięso, zaś jedzenie jest w nich smaczniejsze i tańsze.

Wiele zakładów pracy w Białymstoku i województwie ma również doskonałe warunki do tworzenia na swoim terenie tuczarni trzody chlewnej. W przyzakładowych stołówkach, a także restauracjach i barach pozostaje dużo odpadków konsumpcyjnych, nadających się na karmę dla zwierząt. Szacuje się, że w woj. białostockim wykorzystuje się je w około 80 procentach. Dotychczas wiele placówek żywienia zbiorowego po prostu je wyrzucało, ponieważ nie było odbiorcy, a i same zakłady nie były zainteresowane zbytem. Obecnie zarządzenie prezesa Rady Ministrów nakłada na wszystkie przedsiębiorstwa obowiązek właściwego gospodarowania odpadkami żywności.

Zapotrzebowanie na mięso w otwartych i zamkniętych placówkach gastronomicznych w woj. białostockim jest duże. Obecnie wynosi ono 230 ton miesięcznie, zaś rocznie — 2.800 ton. Aby zapewnić samowystarczalność zakładów żywienia zbiorowego należy wyhodować rocznie w ramach tuczu przyzakładowego 32.100 sztuk trzody (w końcu sierpnia hodowano ponad 2 tys. sztuk). Wzięto to za podstawę przy ustalaniu programu rozwoju tuczu do roku 1978. Zadania, zapewniające uzyskanie takiej ilości rozdzielono pomiędzy sześciu gestorów, uważanych za głównych z racji prowadzenia gastronomii otwartej i zamkniętej, a mianowicie: WSS „Społem" WZGS „SCh", Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej, Wy-

Ciąg dalszy na str. 2

Drugi dzień wizyty H. Jabłońskiego w Libii

Podróż przewodniczącego Rady Państwa po ARL

TRYPOLIS (PAP) — Specjalni wysłannicy PAP Władysław Knycpel i Jerzy Bajer piszą:

Drugi dzień oficjalnej wizyty przewodniczącego Rady Państwa, HENRYKA JABŁOŃSKIEGO w Arabskiej Republice Libijskiej rozpoczął się od uroczystego złożenia wieńca pod pomnikiem ofiar bitwy pod Al-Hani. Bitwe te stoczyły oddziały libijskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego z inwazyjnymi siłami włoskimi 23 listopada 1911 roku. Dzień ten obchodzony jest w Libii jako oficjalne święto.

Podczas uroczystości składania wieńca kompania honorowa prezentowała broń, a reprezentacyjna orkiestra sił zbrojnych ARL odegrała hymny narodowe Polski i Libii.

Następnie przewodniczący Rady Państwa zwiedził zakłady tekstylne w miejscowości Zanzur.

Zakłady tekstylne w Zanzur zatrudniają około 1500 pracowników. Obecna produkcja tej nowoczesnej fabryki — jednej z pierwszych tego typu w Libii — wynosi 6 mln m bież. tkanin bawełnianych rocznie, a docelowa — planowana jest na około 21 mln m tkanin, w tym również tkanin syntetycznych.

Z kolei Henryk Jabłoński przybywa do położonej nad morzem w odległości 45 km od Trypolisu rafinerii ropy naftowej w Zawii. Przed wejściem na teren rafinerii przewodniczącego Rady Państwa wita grupa pracowników Mostostalu Zabrze, którzy zrealizowali tu kontrakt na budowę 12 zbiorników. Po zwiedzeniu terenu rafinerii następuje

Ciąg dalszy na str. 2

Plan i budżet na 1977 rok — na Plenum KC KPZR

Przemówienie L. Breżniewa

MOSKWA (PAP) — W dniu 25 października rozpoczęło się kolejne Plenum Komitetu Centralnego KPZR.

Na plenum wysłuchano referatów: zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, przewodniczącego Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR d/s Planowania (GOSPŁANU) **Nikołaja Bajbakowa „O państwowym planie pięcioletnim rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w latach 1976—1980 i o państwowym planie rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w 1977 r."** oraz ministra Finansów ZSRR **Wasilija Garbuzowa „O budżecie państwowym ZSRR w 1977 roku i o wykonaniu budżetu państwowego ZSRR w 1975 r.".**

Na Plenum obszerne przemówienie wygłosił sekretarz generalny KC KPZR **Leonid Breżniew.**

W dyskusji nad referatami wystąpili: pierwszy sekretarz KC KP Ukrainy Władimir Szczerbicki, pierwszy sekretarz KC KP Kazachstanu Dinmuchamed Kunajew, przewodniczący Rady Ministrów RFSRR Michaił Sołomiencew, przewodniczący Rady Ministrów Białoruskiej SRR Tichon Kisielow, pierwszy sekretarz KC KP Azerbejdżanu Gejdar Alijew, pierwszy sekretarz Moskiewskiego Komitetu Miejskiego KPZR Wiktor Griszyn, pierwszy sekretarz krasnodarskiego Komitetu Krajowego KPZR S. Miodunow.

Plenum kontynuuje obrady.

Rolnictwo i gospodarka żywnościowa — tematem Plenum ZG SDP

WARSZAWA (PAP) — Stan i kierunki publicystyki na tematy rolnictwa i gospodarki żywnościowej omówiono 25 bm. w Ursynowie koło Warszawy na plenarnym posiedzeniu ZG Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, w którym wzięła również udział liczna grupa naukowców i praktyków rolnictwa.

Podkreślono rosnące znaczenie środków masowej informacji i propagandy w oddziaływaniu na dalszy rozwój i unowocześnianie naszego rolnictwa. **Nowe jakościowo zadania, postawione przed rolnictwem w Uchwale IV Plenum KC PZPR, wymagają rozszerzenia frontu publicystyki i podjęcia skutecznych inicjatyw dziennikarskich, zmierzających do głębszego naświetlenia zarówno w środowisku wiejskim, jak i miejskim problemów wzrostu produkcji żywności.**

Zabierając głos, kierownik Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR — **Kazimierz Rokoszewski omówił najważniejsze zadania publicystyki i propagandy na tematy rolnictwa i gospodarki żywnościowej w świetle postanowień IV Plenum KC PZPR.**

Posiedzenie plenarne, w którym uczestniczyli przedstawiciele KC PZPR, NK ZSL oraz kierownictw resortów i organizacji związanych z rolnictwem, prowadził przewodniczący ZG SDP — **Jan Mietkowski.**

Oszczędność — gospodarność — tempo

Posiedzenie partyjno-rządowego zespołu d/s oszczędności w gospodarce

WARSZAWA (PAP) — 25 bm. partyjno-rządowy zespół do spraw programu oszczędności w gospodarce, pod przewodnictwem członka Biura Politycznego sekretarza KC PZPR JANA SZYDLAKA odbył swoje drugie posiedzenie. Zebrani zapoznali się z programami prac wszystkich siedmiu podzespołów, powołanych do życia na inauguracyjnym plenarnym zebraniu.

Programy te mają swego rodzaju wspólny mianownik. Zakładają mianowicie pierwszeństwo dla tych wniosków i przedsięwzięć, które mogłyby być wykorzystane doraźnie to znaczy przy pracach nad planem 1977 roku. Wszystkie tezy zakładają maksymalne wykorzystanie istniejących już analiz i opracowań oraz opinii praktyków i uczonych, nie będących członkami zespołu.

Dyskusja potwierdziła, jak słuszne było powołanie zespołu. Z wypowiedzi dyskutantów wynikało, że konieczne jest przeanalizowanie sytuacji w gospodarce i administracji kraju pod kątem problematyki zatrudnienia, płac, systemu finansowego, polityki inwestycyjnej, polityki proeksportowej itp.

Omawiając konieczność dopasowania polityki finansowej do potrzeb współczesnej i przyszłej gospodarki, wskazano na konieczność ustabilizowania polityki podatkowej i systemu kredytowego. Z kolei analiza polityki inwestycyjnej w ubiegłej pięciolatce i zmiany w metodologii planowania powinny pomóc w likwidowaniu dysproporcji w rozwoju gospodarczym już na etapie tworzenia planu. Tę sprawę zebrani uznali za szczególnie pilną, bo istnieje niezbędna potrzeba wykorzystania odnoś-

Ciąg dalszy na str. 2

Sesja WRN w Łomży

Uchwała w sprawie umocnienia dyscypliny społecznej Ulgi podatkowe dla łomżyńskiego rzemiosła

Na swej drugiej, w bieżącej kadencji sesji zebrała się wczoraj Wojewódzka Rada Narodowa w Łomży. Przedmiotem obrad, którymi kierował przewodniczący WRN, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego partii — STEFAN ZAWODZIŃSKI, były sprawy o istotnym, ze społecznego punktu widzenia, znaczeniu dla regionu.

Dokonano oceny stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa. Wybrano 30 ławników Sądu Wojewódzkiego, 60 członków kolegium II instancji, zatwierdzono plan przestrzennego zagospodarowania Łomży do roku 1990.

Z materiałów przedstawionych przez komisje oraz z wypowiedzi dyskutantów wynika, iż w roku bieżącym na terenie województwa łomżyńskiego zmniejszyła się ilość przestępstw i wykroczeń. Nie oznacza to jednak, że jest już w tym zakresie dobrze. Tworząc nowe, wyższe jakościowo fakty gospodarcze, musimy również postawić odpowiadające czasom, w jakich żyjemy, wymogi dyscyplinie społecznej. Bowiem tylko w warunkach ładu i bezpieczeństwa, można tworzyć precyzyjne konstrukcje, planować i przeprowadzać skomplikowane operacje.

W Łomżyńskiem zanotowano w ostatnim okresie wzrost ilości kradzieży z włamania-

Ciąg dalszy na str. 2

Dziś przybywa do Polski premier Danii

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów **Piotra Jaroszewicza**, we wtorek 26 bm. przybywa do naszego kraju z wizytą oficjalną premier rządu Królestwa Danii, **Anker Joergensen.**

Jak się oczekuje spotkania i rozmowy premiera Danii dotyczyć będą głównie dalszego rozwoju stosunków między obu krajami — pisze dziennikarz PAP. Wizyta, która nastąpi na rok przed spotkaniem w Belgradzie, podsumowującym dotychczasową realizację postanowień aktu końcowego KBWE, służyć będzie również omówieniu aktualnych spraw międzynarodowych, w tym roli, jaką Polska i Dania odgrywają w utrwalaniu pozytywnych przemian w Europie i na świecie.

Nasza pogodynka

Znów ocieplenie

Dziwnie plecie się tegoroczna jesień na froncie pogody. Wydawało się, że pozostaniemy jeszcze przez 10 dni pod wpływem lekko mroźnego wyżu znad wschodniej Europy, a w dzień będzie tylko kilka stopni ciepła. Takie bowiem prognozy opracowali nasi synoptycy na okres od 21 października do 20 listopada br. a teraz trzeba te prognozy korygować. Temperatura zamiast zapowiadanych na III dekadę i początki listopada 3—8 st., wzrośnie do 9 st. na północnym wschodzie, do 12—14 st. w centrum i do 16—18 st. na zachodzie i miejscami na południu. Z basenu Morza Śródziemnego zaczyna napływać bardzo ciepłe powietrze; powróćmy do typowej jesieni. Zachmurzenie będzie na wschodzie umiarkowane i małe, na zachodzie okresami duże z opadami, a wiatry południowe i południowo-zachodnie. Potem strefa większego zachmurzenia ogarnie centrum i wschód kraju. Mogą występować mgły i zamglenia.

W I dekadzie listopada można oczekiwać ponownego ochłodzenia, ale już chyba nie tak silnego, jak w ostatnich dniach. Temperatura w dzień wahać się będzie od 7 do 12 st., a minimalna w nocy od 1 do 6 st. lokalnie mogą znów występować przymrozki. Okresami opady.

W II dekadzie listopada jeszcze chłodniej — w dzień od 2 do 7 st., a w nocy od minus 3 do plus 2 st. W tym okresie wystąpią dość obfite opady. (Interpress)

WI

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie na ogół umiarkowane, rano lokalne mgły. Temperatura maksymalna 4—6 st., minimalna —1 —3 st. C. Wiatry umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich.

JUTRO — pogoda i temperatury bez zmian.

IMIENINY: Łucjana i Ewarysta

(ska)

z trzech województw

WICEMINISTER HWiU JADWIGA ŁOKKAJ PRZEBYWAŁA W BIAŁYMSTOKU

W dniu wczorajszym przebywała w Białymstoku wiceminister Handlu Wewnętrznego i Usług, prezes Centralnego Związku Spółdzielni Spożywców „Społem" — **Jadwiga Łokkaj.** Na spotkaniu z kierownictwem władz wojewódzkich omówiono problemy dalszego rozwoju handlu i usług w ramach WSS „Społem". W godzinach popołudniowych — wiceminister Jadwiga Łokkaj zwiedziła istniejące i nowo budowane obiekty produkcyjno - handlowe. (jm)

DZIAŁACZE KULTURY Z CSRS GOŚĆMI ZIEMI ŁOMŻYŃSKIEJ

We wrześniu bieżącego roku trwały w woj. łomżyńskim Dni Kultury Czechosłowackiej. Różnego rodzaju imprezy kulturalne, koncerty oraz wystawy zorganizowane w tych dniach stały się dla mieszkańców województwa okazją do zapoznania się z bogatym dorobkiem twórców z CSRS w wielu dyscyplinach sztuki: malarstwa, rzeźby, filmu.

Głównym punktem wrześniowych Dni Kultury Czechosłowackiej było m. in. podpisanie umowy o wymianie doświadczeń, osiągnięć z zakresu działalności kulturalnej, pomiędzy Czechosłowackim Ośrodkiem Kultury i Informacji w Warszawie, a władzami województwa łomżyńskiego. W dniach 26—27 października gościć będą na ziemi łomżyńskiej, zaproszeni w ramach tej właśnie umowy, przedstawiciele życia kulturalnego Czechosłowacji: Jarmila Kadlecova — kierownik wydziału literackiego Związku Pisarzy Czeskich i Iiří Navratila — red. wydawnictwa Mlada Fronta.

26 bm. o godz. 17 uczestniczyć oni będą w spotkaniu zorganizowanym przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Grajewie, a 27 o godz. 17 w placówce naukowej przy Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Łomży. (nom)

„Konflikt współczesny" — wielki konkurs na wypowiedź — zwierzenie

Informacje w najbliższych numerach



W Libanie zapanował względny spokój

KAIR (PAP) — W Libanie zapanował względny spokój. **Przerwano ostrzał artyleryjski dzielnic mieszkaniowych Bejrutu.** W miniona niedzielę mieszkańcy stolicy Libanu **po raz pierwszy od długiego czasu mogli wyjść spokojnie na ulice.** W Bejrucie otwarto w poniedziałek niektóre sklepy spożywcze.

Napięcie utrzymuje się natomiast na południu kraju.

Jutro „szczyt" arabski kontynuuje obrady.

KAIR (PAP) — Tymczasem w godzinach popołudniowych w poniedziałek zakończyło się pierwsze posiedzenie konferencji na szczycie państw arabskich, **której celem jest doprowadzenie do rozwiązania kryzysu libańskiego.**

Komunikat ogłoszony po posiedzeniu stwierdza, że szefowie państw arabskich albo ich reprezentanci zaaprobowali, z wyjątkiem Iraku, rezolucję przyjętą przez „minisczyt" w Rijadzie.

Kairska konferencja na szczycie kontynuować będzie obrady we wtorek.

Przed VIII Kongresem Zw. Zaw.

Dobiega końca ostatni etap kampanii sprawozdawczo-wyborczej w branżowych związkach zawodowych

WARSZAWA (PAP) — Dobiega końca ostatni etap kampanii sprawozdawczo-wyborczej poprzedzającej VIII Kongres Związków Zawodowych: krajowe zjazdy delegatów związków branżowych. 25 bm. obradowali reprezentanci trzech środowisk zawodowych. W Warszawie odbył się Zjazd Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Budowlanego, w Łańcucie — Zw. Zaw. Pracowników Kultury i Sztuki, a w Inowrocławiu — Zw. Zaw. Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego. Delegaci ocenili dorobek swoich związków w minionej kadencji i ustalili główne kierunki działania w najbliższych latach. Zjazdy wybrały nowe władze związków. Dokonano też wyboru delegatów na VIII Kongres.

W Zjeździe Delegatów Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — **Piotr Jaroszewicz.**

W obradach Zjazdu Zw. Zaw. Pracowników Kultury i Sztuki uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier, minister Kultury i Sztuki — **Józef Tejchma.**

W Zjeździe Zw. Zaw. Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego uczestniczył kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — **Jerzy Wojtecki.**

Niecodzienny testament

LONDYN (PAP) — Zmarła w lutym br. Evelyne May Green z Boroughbridge w hrabstwie Yorkshire, swój majątek oceniany na 300 tys. funtów zapisała w testamencie synowi, Peterowi, który poległ na wojnie w 1943 roku. Matka nie uwierzyła w śmierć syna i w instrukcji dla wykonawców testamentu przeznaczyła część majątku na poszukiwania. O ile jednak do roku 2121 nie znajdzie się on, majątek ma być przeznaczony na założenie fundacji dobroczynnej na rzecz opieki nad zwierzętami.

Hamburgery z bawełny

NOWY JORK (PAP) — Naukowcy z Nowego Orleanu wynaleźli nowe, apetyczne pożywienie, które ich zdaniem może stanowić silną konkurencję dla hamburgerów. Nawiązując do hamburgerów nazwali oni swój wynalazek cotton-burgerami (cotton — bawełna). Powstały one z wyciągu proteiny z nasion bawełny, zmieszanego z bulionem i wodą. Nowy produkt zawiera aż ponad 90 proc. białka.

Osiemnaście województw obsługuje zakład naprawczy mechanizacji rolnictwa w Słupsku. Specjalizuje się bowiem w renowacji silników ciągników „Ursus" 4001/02. Jest także jedynym w kraju producentem urządzeń do mycia silników, stąd pochodzą też kompresory rotacyjne i zregenerowane części.

CAF — Kraszewski

Rolnicza jesień

Przed finiszem

Rolnicy z niepokojem wsłuchują się w prognozy pogody, wyczekując ocieplenia. Przedłużanie się gwałtownie i wcześnie nadeszłych chłodów może spowodować pogłębienie perturbacji w jesiennych zbiorach, a nawet uniemożliwić zakończenie wszystkich prac. Jedynym wyjściem, jakie dyktuje rozsądek i gospodarska powinność jest podwojenie wysiłku, by uporać się ze wszystkim jak najszybciej.

Ten obowiązek dotyczy w równym stopniu rolników jak też wszystkich instytucji obsługujących producentów. Nie mogą zdarzać się sytuacje wielogodzinnego wystawania w kolejkach na punktach skupu, niewykorzystywania maszyn w kółkach rolniczych czy opieszałego załatwiania rolników w urzędach i instytucjach. Po prostu teraz czas w rolnictwie jest szczególnie drogi.

W BIAŁOSTOCKIEM

Pogoda uniemożliwia tu dokończenie siewów i jeśli szybko nie nadejdzie ocieplenie trzeba będzie ok. 1000 ha przeznaczonych uprzednio przez rolników głównie pod pszenicę ozimą pozostawić do wiosny pod zasiewy zbóż jarych. W ubiegłych tygodniu zbliżono się znacznie do finiszu wykopków ziemniaczanych, ale do zbioru pozostały one jeszcze na powierzchni około 1200 ha. Pospieszyć się powinny zwłaszcza gminy **Dąbrowa Białostocka, Sidra i Suchowola.**

Równocześnie należy zabezpieczyć wykopane ziemniaki przed przymrozkami, które — niestety — spowodowały już **sporo zniszczeń** w trakcie tymczasowego składowania ziemniaków na placach skupu i w gospodarstwach bez należytego przykrycia. W samych punktach skupu GS zmrozilo się, według przybliżonych szacunków, około tysiąca ton ziemniaków, a w punktach Centrali Nasiennej — około 200 ton. Wydano polecenie skierowania ich do gorzelni i suszarni. Jednocześnie w gminach uruchomiono wszystkie kolumny parnikowe (jest ich 57), żeby możliwie całość przemarzniętych ziemniaków wykorzystać po uparowaniu i zakiszeniu na pasze. Dotychczas uparowano już u rolników prawie 2 tys. ton.

Buraki cukrowe wykopane zostały w 75 proc., co oznacza, że pozostało ich jeszcze na polach około 1300 ha. Jest to duża ilość, tym bardziej że trzeba je zbierać niemal w całości ręcznie. Rolnicy, którzy uporali się z ziemniakami, skoncentrowali teraz cały wysiłek na tym odcinku. W rezultacie też punkty skupu buraków weszły w szczytowy okres dostaw, a cukrownia w Łapach od kilkunastu dni przerabia już surowiec na cukier pełną mocą.

Spore zaległości w zbiorach okopowych pod koniec ubiegłego tygodnia miały gospodarstwa uspołecznione. W PGR np. nie wykopano jeszcze 50 ha buraków, a w spółdzielniach produkcyjnych — ponad 100 ha ziemniaków i ponad 30 ha buraków. Z pewnością jednak po wczorajszej niedzieli ilości te znacznie stopniały, gdyż z pomocą pospieszyła młodzież z białostockich szkół i zakładów pracy. Uczniowie stawili się na wykopki m.in. do Spółdzielni Produkcyjnej w Narwi, do Gospodarstwa Ogrodniczego w Ignatkach, do SKR w Zabłudowie, Orli i Brańsku.

Na polach województwa m. in. po zebranych ziemniakach i burakach, ruszyły w pełni orki zimowe. Wykonano je jednak dopiero w 40 proc., toteż i tu trzeba narzucić szybsze tempo. To samo dotyczy wysiewania wapna oraz kompleksowego nawożenia użytków zielonych. (bis)

W ŁOMŻYŃSKIEM

Za kilka dni większość ważniejszych prac polowych na terenie województwa łomżyńskiego zostanie zakończona. Stwierdzenie to nie dotyczy jednak zbioru buraków.

Ciąg dalszy na str. 2

wiadomości dnia

Rozmowy partnerów koalicji bońskiej

▶ *BONN — Partnerzy koalicji rządzącej w Bonn — SPD i FDP rozpoczęli w poniedziałek rozmowy w sprawie kontynuowania koalicji i sformowania nowego rządu.*

Jak pisze Agencja DPA, nie należy na razie spodziewać się żadnych decyzji merytorycznych względnie personalnych.

Rekordowy spadek

▶ *BONN — W poniedziałek przed południem na giełdzie we Frankfurcie nad Menem zanotowano rekordowy spadek kursu brytyjskiego funta. Za funta płacono tylko 3,79 DM, podczas gdy jeszcze w piątek notowania wynosiły 3,995 marki za funta.*

Również na innych zachodnioeuropejskich giełdach walutowych nastąpił gwałtowny spadek kursu funta. W Londynie po otwarciu giełdy kurs natychmiast spadł z 1,62 dol. do 1,5740 dol., a więc o 5 centów poniżej poprzedniego rekordu.

„Salut 5" cztery miesiące na orbicie

▶ *MOSKWA — Orbitalna stacja naukowa „Salut-5" już od czterech miesięcy znajduje się na orbicie. Została ona wystrzelona 22 czerwca br.*

W poniedziałek o godz. 15.00 czasu moskiewskiego stacja zakończyła 2005 okrążenie wokół Ziemi.

Trzęsienie ziemi w Finlandii

▶ *HELSINKI — W poniedziałek przed południem w Finlandii południowej wystąpiło silne, jak na ten rejon świata trzęsienie ziemi. Obserwatorium sejsmologiczne uniwersytetu w Upsali określiło siłę wstrząsów na cztery w skali Richtera.*

Wstrząsy najsilniej dały się odczuć w Helsinkach, w Turku i Lahti. Nie wyrządziły one większych szkód materialnych.

Wizyta H. Jabłońskiego w Libii

Ciąg dalszy ze str. 1

zaimprowizowane spotkanie z polskimi pracownikami. Przedstawiciele zabrzańskiego Mostostalu i przedsiębiorstwa handlu zagranicznego Polimex-Cekop informują przewodniczącego Rady Państwa o pomyślnej realizacji kontraktu.

Do budowy zbiorników przystąpiono 1 lipca 1975 r., a zakończono ją w lipcu br., po czym nastąpiły trwające dwa i pół miesiąca próby szczelności zbiorników, które potwierdziły doskonałą jakość wykonywanych prac. Jak informuje przedstawiciel Mostostalu inż. Janusz Blaszczyński, dwa spośród zbiorników są największymi tego rodzaju obiektami w Libii i mają pojemność po 45 tys. m sześc. każdy. Średnica takiego zbiornika wynosi 58 m, a wysokość 18 m. Przy montażu posłużono się najnowocześniejszą metodą spawania automatycznego. Zarówno dostawy zabrzańskiego Mostostalu, jak i praca polskich specjalistów w Zawii zostały bardzo wysoko ocenione przez ekspertów i firmy zachodnie, z którymi współpracowali Polacy.

Rafineria ropy naftowej w Zawii jest pierwszym tego typu obiektem zbudowanym w ARL. Jej budowę rozpoczęto w 1971 r., a uruchomienie pierwszego etapu produkcji nastąpiło w 1974 r. Obecnie rafineria przerabia 60 tys. baryłek ropy naftowej dziennie, czyli około 3 mln ton ropy rocznie.

Warto dodać, że wydobycie ropy naftowej jest podstawowym źródłem dochodów Libii. W ubiegłym roku wydobycie to wyniosło 73 mln ton.

W tym samym dniu przewodniczący Rady Państwa zwiedził zabytki Sabrathy — jednego z trzech miast zachodniej Libii, założonego przez kupców fenickich około VII w p.n.e. Od 86 r. przed naszą erą do 450 r. naszej ery Sabratha wraz z całą Trypolitanią znajdowała się pod panowaniem rzymskim, przeżywając w tym okresie swój rozkwit. Henryk Jabłoński zwiedził zabytki Sabrathy, których większość pochodzi z II i III wieku n.e. Najlepiej zachowanymi obiektami są amfiteatr, bazylika Justyniańska oraz forum.

Przewodniczący Rady Państwa zwiedził również muzeum historyczne i z dużym zainteresowaniem oglądał zgromadzone w nim mozaiki, freski, rzeźby i płaskorzeźby, fragmenty rozmaitych budowli oraz liczne wyroby rzemiosła okresu starożytnego. Przewodniczący Rady Państwa wpisał się do księgi pamiątkowej.

W Komitecie Politycznym ONZ

Debata nad doniosłą propozycją ZSRR

NOWY JORK (PAP) — Korespondent PAP, Zbigniew Boniecki, pisze:

Komitet Polityczny XXXI sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych przystąpił do dyskusji nad nową doniosłą inicjatywą Związku Radzieckiego, zgłoszoną z trybuny ONZ przez ministra **Andrieja Gromykę**, w sprawie **zawarcia światowego układu o niestosowaniu siły w stosunkach międzynarodowych.**

Otwierając na ten temat debatę w komitecie, jego przewodniczący, stały przedstawiciel Polski przy ONZ, amb. **Henryk Jaroszek**, zwrócił uwagę, że zasada niestosowania siły w stosunkach międzynarodowych **zyskuje ostatnio coraz szersze poparcie zarówno w światowym, jak i regionalnym kontekście.** Dowodzą tego m. in. sformułowania ważnych dokumentów niedawnej konferencji szefów państw i rządów krajów niezaangażowanych w Kolombo, postulaty Organizacji Jedności Afrykańskiej, Organizacji Państw Amerykańskich, a także historyczne postanowienia aktu końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Inicjatywa Związku Radzieckiego — stwierdził amb. Jaroszek — stanowi naturalną i logiczną konsekwencję tych regionalnych i częściowych postulatów w sprawie niestosowania siły, proponując ich ujęcie w skodyfikowaną normę prawa międzynarodowego, obowiązującą na skalę światową.

Po wyborach w CSRS

Pełne poparcie dla kandydatów Frontu Narodowego

PRAGA (PAP) — Korespondent PAP, Czesław Jaworski pisze:

Centralna komisja wyborcza Frontu Narodowego CSRS pod przewodnictwem zastępcy członka Prezydium, sekretarza KC KPCz, **Jana Baryla**, na posiedzeniu w dniu 24 bm. oceniła i zatwierdziła ostateczne wyniki wyborów powszechnych, które odbyły się w Czechosłowacji w dniach 22—23 października br.

Komisja zatwierdziła, iż liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 10.649.261 osób. W wyborach wzięło udział 10.617.152 obywateli, czyli 99,70 proc. uprawnionych do głosowania.

Na kandydatów Frontu Narodowego na posłów do Izby Ludowej i Izby Narodowości Zgromadzenia Federalnego CSRS oddano 10.605.672 głosy (99,97 proc. ważnych głosów). Do Zgromadzenia Federalnego CSRS wybrano 350 posłów, w tym 200 do Izby Ludowej i 150 do Izby Narodowości.

Oszczędność — gospodarność — tempo

Ciąg dalszy ze str. 1

nych badań przy ostatecznym formułowaniu planu r. 1977.

Bodajże najtrudniejsze problemy do rozwiązania stanęły przed podzespołem do spraw racjonalnego zużycia środków produkcji. Wziął on na warsztat takie sprawy, jak zmodyfikowanie systemu zaopatrzenia w surowce i materiały, rozwój produkcji kooperacyjnej, podniesienie trwałości i jakości wyrobów, racjonalizacja przewozów i przeładunków — a w perspektywie rozwiązanie problemów transportu w ogóle.

W dyskusji zasygnalizowano również konieczność podjęcia prac analitycznych nad metodami kontroli. Chodzi o stworzenie takiego systemu kontroli, w którym byłaby ona najskuteczniejsza i nie występowałoby zjawisko wyższych jej kosztów niż efektów.

Ambitne i pilne zadania postawił przed sobą podzespół zajmujący się sprawami handlu zagranicznego. Jak najszybciej musimy poprawić nasz bilans handlowy — było to zresztą jednym z głównych założeń programu ubiegłej 5-latki. Efekty przychodzą jednak wolniej niż się spodziewano. Wymaga to doraźnych posunięć, które muszą przynieść efekty już w roku następnym — wymaga to także pociągnięć o charakterze strukturalnym, które w sposób trwały przyczynią się do wzrostu zdolności eksportowych naszego przemysłu.

Dyskusję podsumował **Jan Szydlak.**

Sesja WRN w Łomży

Ciąg dalszy ze str. 1

mi, bójek, pobić, wykroczeń drogowych. Przyjęty przez sesję program działania w zakresie poprawy umacniania dyscypliny społecznej na lata 1976—80, ma na celu wyeliminowanie tych faktów z życia miast i wsi województwa łomżyńskiego. Zagadnienie we wszystkich aspektach potraktowane jest w sposób kompleksowy.

Dokumentem wspierającym przedsięwzięcia w zakresie umacniania ładu jest, również przyjęty wczoraj, program ochrony przeciwpożarowej do roku 1980.

Jest tu jeszcze wiele do zrobienia, szczególnie w gospodarstwach indywidualnych. Prowadzona swego czasu na łomżyńskiej wsi kontrola przyniosła plon w postaci ujawnienia tysięcy usterek, z których każda mogłaby być przyczyną pożaru.

Jeszcze nie wszyscy są przekonani, iż najlepszym sposobem gaszenia pożarów jest zapobieganie im.

Dokumentami o dużym znaczeniu gospodarczym, które przyjęto wczoraj, są uchwały w sprawie obniżenia podatku od nieruchomości — o 20 proc. lub jej części zajętych na zakłady rzemieślnicze — przepis obowiązuje od 1 stycznia 1977 r. Inny dokument wprowadza ulgi podatkowe od inwestycji dla 13 rodzajów rzemiosła. Obowiązuje z dniem powzięcia i stosuje się do inwestycji rozpoczętych po 1 stycznia 1976 r.

(zp)

W SKROCIE

▶ **ALGIER — W Luandzie toczą się obrady KC Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA). Tematem obrad jest kwestia przekształcenia MPLA w partię polityczną klasy robotniczej, opartą na zasadach marksizmu-leninizmu. Omawiane są ponadto sprawy związane z umocnieniem jedności narodowej, odbudową gospodarki, oświaty i służby zdrowia.**

▶ **GENEWA — W poniedziałek przybyli do Genewy na rozpoczynającą się tu 28 bm. konferencję w sprawie przyszłości Rodezji pozostali dwaj przywódcy ludności murzyńskiej, biskup Abel Muzorewa — przewodniczący frakcji zewnętrznej Afrykańskiej Rady Narodowej (ANC) i pastor Ndabaningi Sithole — przewodniczący organizacji ZANU. W Genewie przebywają już od niedzieli Joshua Nkomo — przywódca frakcji wewnętrznej ANC i Robert Mugabe — drugi z przywódców ZANU. Obecny jest również szef rasistowskiego reżimu rodezyjskiego Ian Smith. Przewodniczącym konferencji jest brytyjski ambasador Ivor Richard.**

ONZ nigdy nie uzna bantustanów

Oświadczenie K. Waldheima

NOWY JORK (PAP) — Korespondent PAP, Zbigniew Boniecki pisze:

25 bm. sekretarz generalny ONZ, **Kurt Waldheim**, opublikował oświadczenie na temat stanowiska ONZ w sprawie tzw. niepodległości **Transkei**, która przed kilku dniami została ogłoszona przez rasistowski reżim w Pretorii.

Rząd Republiki Południowej Afryki musi zrozumieć — stwierdza oświadczenie sekretarza generalnego ONZ — **że społeczność świata nigdy nie zaakceptuje ustanowienia Transkei lub jakiegokolwiek innego tzw. bantustanu, jako oddzielnej politycznej całości. Jedynym realnym rozwiązaniem jest odejście od polityki apartheidu i umożliwienie całej ludności Afryki Południowej pełne korzystanie z podstawowych praw człowieka.**

Oświadczenie przypomina, że zarówno Rada Bezpieczeństwa jak i Zgromadzenie Ogólne niejednokrotnie potępiały politykę „bantustanów", tworzonych przez rząd w Pretorii w pewnych okręgach zamieszkałych przez ludność murzyńską, ponieważ celem tej polityki jest konsolidacja apartheidu, naruszanie jedności i terytorialnej integralności kraju oraz przedłużanie rządów mniejszości. W rezolucji uchwalonej na poprzedniej sesji, Zgromadzenie Ogólne NZ wezwało wszystkie rządy do nieuznawania w żadnej formie „bantustanów" oraz do nie nawiązywania żadnej współpracy z tymi „sztucznymi tworami".

Krwawe zamieszki w Soweto

LONDYN (PAP) — W Republice Południowej Afryki doszło do kolejnych zamieszek na tle rasowym. Ich widownią stało się ponownie zamieszkiwane przez ludność murzyńską przedmieście Johannesburga, Soweto, gdzie w niedzielę doszło do krwawych starć na miejscowym cmentarzu. Zabite zostały trzy osoby, a 51 odniosło rany.

Policja otworzyła ogień do około 4-tysięcznego tłumu studentów uczestniczących w pogrzebie swojego kolegi, który kilka dni wcześniej zmarł w więzieniu. Tego samego dnia doszło do innego zbrojnego incydentu. Policja ostrzelała grupę 40 kolorowych mieszkańców, z których czterech zostało rannych.

Maleje popyt na dzieła Picassa

NOWY JORK (PAP) — Kolekcjonerzy dzieł sztuki zaniepokojeni są obserwowanym od niedawna spadkiem popytu na dzieła Picassa. Jego obraz „Artysta i dziecko" dom aukcyjny „Sotheby Park Bernet" musiał wycofać z licytacji, ponieważ nie znalazł się nikt, kto chciałby zapłacić sumę 700 — 900 tys. dol. Obraz „Krzak pomidora" udało się sprzedać tylko za 180 tys. dolarów, a więc 20 tys. dol. poniżej ceny szacunkowej. Eksperci i kolekcjonerzy obawiają się, że wartość płócien Picassa gwałtownie spadnie, jeśli spadkobiercy — wdowa po mistrzu Jacqueline i rząd francuski zdecydują się sprzedać większość z posiadanych obrazów.

Befsztyki ze słonecznej patelni

MOSKWA (PAP) — Naukowcy z Instytutu Fizyki i Techniki Akademii Nauk Uzbekistanu skonstruowali kuchenkę, która działa pod wpływem promieniowania słonecznego. Na takiej kuchence, podgrzewanej wiązkami skoncentrowanych promieni słonecznych, można przyrządzać posiłki dla piętnastu osób. Moc tego niewielkiego, wygodnego w transporcie urządzenia równa się 3 kilowatom.

SPORT

W KRAJU I NA ŚWIECIE

WŁODZIMIERZ LUBAŃSKI POWOŁANY NA MECZ Z CYPREM

Na swym poniedziałkowym posiedzeniu zarząd PZPN zatwierdził kandydaturę piłkarzy powołanych przez trenera Jacka Gmocha na niedzielny mecz z Cyprem. W gronie 18 wybrańców naszego selekcjonera znalazł się **Włodzimierz Lubański** występujący obecnie w belgijskim klubie SC Lokeren. Bernard Blaut obserwował grę Lubańskiego w ostatnim meczu ligowym Lokeren i jego opinia o formie polskiego piłkarza była pozytywna.

Wśród kandydatów na mecz z Cyprem zabrakło Grzegorza Lato, który jest niedysponowany (angina), a ponadto — w porównaniu ze składem na mecz z Portugalią — także Żemojtela, Kozłowskiego i Kasztelana. Te ostatnie zmiany podyktowane zostały inną koncepcją gry przewidzianą w pojedynku z Cyprem.

Zawodnicy zbiorą się w środę (do godz. 18) w lokalu PZPN, a następnie udadzą się do Rembertowa na trzydniowe zgrupowanie. Także w środę spodziewany jest w Warszawie Włodzimierz Lubański.

W. FIBAK NADAL NA 8 MIEJSCU

Zwycięzca turnieju tenisowego w Barcelonie Hiszpan Manuel Orantes awansował na drugie miejsce w klasyfikacji „Grand Prix". Zdobył on dotychczas 488 pkt. i ustępuje prowadzącemu Meksykaninowi Raulowi Ramirezowi o 52 punkty. Wojciech Fibak zajmuje ósme miejsce — 457 pkt.

W akrobatyce

Pierwsze medale Hajnówki

Od roku i miesiąca przy hajnowskiej Puszczy, w oparciu o młodzież szkolną, rozwija działalność sekcja akrobatyki sportowej, prowadzona przez trenera mgr inż. **Euzebiusza Sieję.**

Sprawdzianem umiejętności członków sekcji były mistrzostwa Polski klasy II (juniorek młodszych) w Toruniu. Jak się okazało hajnowianki potrafią już co nie co, a jedna z nich — **Bogusława Wyrzykowska** — wręcz bardzo dużo. Ta ostatnia była prawdziwą rewelacją toruńskich mistrzostw, zajmując w gronie 114 zawodniczek pierwsze miejsce w ćwiczeniach wolnych (nota — 9,15). W innej konkurencji — skokach na ścieżce — Wyrzykowska zdobyła brązowy medal.

W jeszcze jednej konkurencji hajnowianki zdołały upiasować się w pierwszej dziesiątce. W trójkach dziewcząt zespół w składzie: **Bogusława Wyrzykowska Krystyna Łapa i Bożena Niemcunowicz**, zajął 7 miejsce w gronie 23 ćwiczących trójek. Inne młode reprezentantki Puszczy zajęły miejsca w drugiej, trzeciej, bądź czwartej dziesiątce sklasyfikowanych uczestniczek mistrzostw.

W klasyfikacji drużynowej zwyciężył KKS Kłos Olkusz — 41 pkt. przed Unią Leszno — 28, DKS Targówek Warszawa — 23, SZS AZS Zielona Góra — 21, Puszczą Hajnówka — 18 pkt. Sklasyfikowano 29 klubów.

Zawodniczki Puszczy, to w zdecydowanej większości uczennice SP nr 1 w Hajnówce. Współpraca między klubem a tą szkołą (nauczycielami wf oraz dyrektorem inż. **Piotrem Burą**) jest bardzo dobra.

W dniach 6—7 listopada podobne mistrzostwa Polski czekają w Lesznie chłopców. Trener Puszczy E. Sieja obiecuje, że osiągną wyniki lepsze od dziewcząt. Zobaczymy, czy nie są to tylko przechwałki. (...)

Małym maratonem uczczą XXX-lecie LZS

30 kilometrów, z Knyszyna do Białegostoku, przebiegną dwaj długodystansowcy Wiesław Olesiewicz (Podlasie) i Tadeusz Dziekoński (Jagiellonia) dla uczczenia XXX-lecia Ludowych Zespołów Sportowych.

Start w Knyszynie, rodzinnym mieście maratończyka W. Olesiewicza, nastąpi o godzinie 12. Zakończenie biegu odbędzie się około godz. 14 w miejscu poświęconym pamięci obrońców Białegostoku w II wojnie światowej na wojskowym Stoczku. Uczestnicy biegu złożą tam wiązanki kwiatów. (...)

Dzieci chcą pływać

Mistrzostwa szkół podstawowych Białegostoku w pływaniu i ich organizatorzy (sekcja pływacka MKSB Jagiellonia) mogą zaliczyć na konto plusów. W organizacji imprezy pomogły także Okręgowy Związek Pływacki, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe oraz redakcja naszej „Gazety" — fundując puchary zwycięskim szkołom. W II rzucie mistrzostw rozegranym w ub. niedzielę uczestniczyło około 350 dzieci (w sumie wraz z rzutem wiosennym w mistrzostwach startowało ich blisko 500). Uczestniczyło w mistrzostwach 12 szkół. Tym samym organizatorzy zrealizowali dwa podstawowe cele, zakładane przed mistrzostwami: po pierwsze udowodnili, że w naszym mieście jest sporo dzieci chcących — i co bardzo istotne — umiejących pływać; po drugie — rozszerzyli możliwości naboru do sekcji pływackiej.

W punktacji drużynowej triumfowała SP nr 27 przed SP nr 4. Kolejne miejsca zajęły: 3 — SP nr 9, 4 — SP nr 12, 5 — SP nr 6 — SP nr 23, 7 — SP nr 5, 8 — SP nr 15, 9 — SP nr 13, 10 — SP nr 16, 11 — SP nr 19, 12 — SP nr 24.

Indywidualnie na poszczególnych dystansach zwyciężyli: zrzeszeni — dziewczęta: A. Dzienisiuk (SP nr 27), E. Kurz (SP nr 27), B. Kiełkucka (SP nr 4), Małysiuk i M. Ługowska (SP nr 12). Chłopcy: A. Tymiński i R. Wasieczko (obaj SP nr 9), A. Terasiewicz (SP nr 12), Brzozowski i A. Polecki (obaj SP nr 4), Botuliński i Łukaszewicz (obaj SP nr 9).

W sztafetach zwyciężyli: na dystansach 4x50 m stylem dowolnym chłopców i 4x25 m st. dow. chłopców — SP nr 3, na 4x50 m st. dow. dziewcząt — SP nr 27. Wśród dziewcząt w sztafecie 4x100 m zmien. najlepsza była SP nr 1, a wśród chłopców SP nr 4.

Zawodnicy zrzeszeni startowali na dystansie 200 m st. zmien. Wśród dziewcząt najlepsza była K. Jureko, a wśród chłopców M. Starzyński (oboje z SP nr 4). W trakcie zawodów pobito rekord okręgu. Trzy rekordy wśród 14-latków ustanowili A. Tarasiewicz (Jagiellonia), a jeden S. Koszelew (SZS AZS).

Przy okazji warto wyrazić uznanie organizatorom mistrzostw, którzy niemal prywatnie zorganizowali niezwykle pożyteczną imprezę. Oto ich nazwiska: **Lucjan Jureko, Zbigniew Załuski, Bożena Maksimowska, Anatol Konalew.** (jj)

Biegi przełajowe

W Olecku odbyły się szkolne sztafetowe biegi przełajowe w skali woj. suwalskiego. W kategorii szkół podstawowych zarówno wśród dziewcząt jak i chłopców zwyciężyły sztafety ZSG Banie Mazurskie (podopieczni Józefa Łukaszewicza). W kategorii szkół ponadpodstawowych wśród dziewcząt pierwszeństwo wywalczyło PTH Olecko (podopieczne Leona Mosiejki), a wśród chłopców — ZSZ Olecko (podopieczni Romualda Wojnowskiego).

Ogółem startowało 380 uczestników. Działaczom Olecka należą się słowa uznania za bardzo dobre zorganizowanie imprezy. (ko)

Piłkarska klasa A

GRUPA BIAŁOSTOCKA

Pozostałe wyniki: Sokół — Włókniarz II 1:1, Ognisko — Pogoń 2:0, Puszcza — Skra 5:5. Wynik zaległego meczu: Tur — Puszcza 1:1.

1. Sokół	13: 5	21: 9
2. Gwardia	12: 6	18:12
3. Pogoń	11: 7	16:10
4. Skra	11: 7	19:17
5. Husar	10: 8	14:14
6. Włókniarz I	9: 9	16:14
7. Ognisko	9: 9	8: 6
8. Puszcza	8:10	18:17
9. Jagiellonia II	7:11	15:14
10. Lampart	7:11	10:21
11. Łoś	6:12	11:17
12. Tur	5:13	8:23

GRUPA OSTROŁĘCKO-ŁOMŻYŃSKA

1. ŁKS	15: 3	26: 4
2. Orzeł	14: 4	24:13
3. Bug	13: 5	22:12
4. ZWAR	12: 6	26: 9
5. Olimpia	12: 6	23:16
6. ZWAC	11: 7	23:13
7. Narew II	8:10	17:18
8. Sparta	7:11	21:21
9. Makowianka	5:13	13:25
10. Ruch	5:13	16:31
11. Wissa	5:13	12:34
12. Orzyc	1:17	4:34

GRUPA SUWALSKA

Pozostałe wyniki: Węgorza — Pomorzan 1:5, Rominta — Baranowo 3:3.

1. Jurand	16: 2	23: 9
2. Mamry	14: 4	31: 9
3. Baranowo	12: 6	23:14
4. Czarni	10: 8	21:11
5. Rominta	10: 8	17:14
6. Wigry II	8:10	20:13
7. Mazur Pisz	8:10	18:13
8. Mazur II Ełk	7:11	13:20
9. Pomorzan	5:13	13:20
10. Węgoria	0:18	4:41

Grupa suwalska zakończyła rundę rozgrywek. Mistrzostwo jesieni zdobył Jurand Bemowo Piskie, który wygrał siedem spotkań i dwa zremisował, nie ponosząc porażki. (ko)

Tabela juniorów

Okręgowy Związek Piłki Nożnej WFS w Suwałkach przesłał nam tabelę A klasy juniorów po ośmiu kolejkach spotkań. Oto ona:

1. Mazur Ełk	16: 0	34: 1
2. Wigry Suwałki	14: 2	24: 4
3. Mamry Giżycko	10: 6	22:14
4. Sparta Augustów	9: 5	15:13
5. Mazur Pisz	9: 7	19: 7
6. Czarni Olecko	7: 9	17:14
7. WPGR Baranowo	5:11	26:21
8. Rominta Gołdap	3:11	7:18
9. Nida Ruciane	3:13	7:28
10. Węgoria Węg.	2:14	6:48



Fabryka dzianiny Sanya w Plewnie (Bułgaria). W obecnej 5-latce produkcja bułgarskiego przemysłu lekkiego wzrosnąć ma o 47,3 procenta.

CAF — BTA

Mięso z własnej hodowli

Ciąg dalszy ze str. 1

dział Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu, Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Usług Turystycznych.

W najbliższym czasie do chowu trzody będą przeznaczane pomieszczenia, które nie są w pełni wykorzystane. Urząd Wojewódzki w Białymstoku dokonał inwentaryzacji budynków będących własnością rolników-rencistów, PFZ oraz nie wykorzystanych w pełni baz skupu Zakładów Mięsnych na terenach poszczególnych gmin i miast. Okazało się, że powierzchnia takich budynków liczy około 6 tys. m kwadratowych, a zatem można w nich hodować blisko 7 tys. tuczników. Ponadto poszczególni gestorzy posiadają własne nie w pełni zagospodarowane obiekty. Mogą oni również sposobem gospodarczym dokonać adaptacji pomieszczeń. Jest tu duże pole do popisu dla rad zakładowych i komórek socjalnych. Powinno im zależeć na szybkim uruchomieniu tuczarni, gdyż uzyskane w ten sposób mięso będzie przeznaczone dla bufetów i stołówek pracowniczych.

Po wykorzystaniu istniejących rezerw rozwój tuczu przyzakładowego w najbliższych dwóch latach może być osiągnięty poprzez budowę nowych obiektów. Dlatego podjęto decyzję o wybudowaniu w latach 1977—78 wspólnej tuczarni na 10,5 tys. stanowisk dla potrzeb zakładów pracy prowadzących zakłady żywienia zbiorowego w Białymstoku. Zadecydowały o tym między innymi: konieczność szybkiego stworzenia bazy dla hodowli dużej ilości zwierząt, zabezpieczenie prawidłowego nadzoru nad budową, obniżenie kosztów inwestycji i eksploatacji związanych z zatrudnieniem, zagospodarowaniem odpadków itp. W kosztach budowy partycypować będzie ponad 20 zakładów pracy. Na głównego inwestora wyznaczono Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolniczych, zaś na zastępczego, będącego jednocześnie administratorem obiektu — WSS „Społem". Tuczarnia, która zostanie zlokalizowana w gminie Zabłudów otrzyma 100 ha gruntów z PFZ dla produkcji pasz. Niezależnie od tego tucz na własne potrzeby powinny prowadzić wszystkie organizacje gospodarcze posiadające stołówki. Naczelników gmin zobowiązano do mobilizacji w tej sprawie zakładów pracy, udzielania im pomocy w wyszukiwaniu i zagospodarowaniu pomieszczeń na tucz, przydziału pasz treściwych, pozyskaniu warchlaków i wydzieleniu ziemi na produkcję pasz. (jas)

Zaginął amerykański żeglarz

NOWY JORK (PAP) — Już od 12 dni nie udało się nawiązać łączności z 23-letnim żeglarzem amerykańskim, Robertem Gaynerem, który podjął próbę opłynięcia kuli ziemskiej na niewielkim jachcie. Według informacji uzyskanych od straży przybrzeżnej USA, Gayner podczas ostatniego seansu łączności znajdował się w okolicach Bermudów, w tzw. trójkącie bermudzkim, gdzie zaginęło już bez wieści wiele statków i samolotów. Żeglarz donosił o uszkodzeniu kadłuba jachtu. Zamierzał on udać się na Bermudy, wyspy Barbados lub do Brazylii. Na jachcie Gaynera znajdowały się pięć radiostacji. Dotychczasowe poszukiwania, prowadzone przez straż przybrzeżną USA, nie dały rezultatu.

Katastrofa lotnicza w Kolumbii

MEKSYK (PAP) — W pobliżu wioski Yopal, 300 km od Bogoty rozbił się w poniedziałek samolot kolumbijski „C-49". 25 osób znajdujących się na pokładzie poniosło śmierć. Wszyscy pasażerowie byli obywatelami Kolumbii. Przyczyną katastrofy była awaria jednego z silników, który stanął w płomieniach.

Nieoczekiwana rezygnacja prezydenta Irlandii

LONDYN (PAP) — Korespondent PAP Tadeusz Jacewicz pisze:

Prezydent Republiki Irlandzkiej, **Cearbhall O'Dalaigh**, ustąpił nieoczekiwanie ze swego stanowiska na znak protestu przeciwko uwagom ministra obrony tego kraju **Patricka Donegana**, potępiającym postępowanie prezydenta jeśli chodzi o zwalczanie działalności terrorystycznej.

Miesiąc temu, parlament irlandzki uchwalił ustawę, wprowadzającą nadzwyczajne środki w celu zwalczania działalności terrorystycznej, wymierzoną głównie przeciwko Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA). Organizacja ta działa zasadniczo na terytorium Irlandii Północnej, stanowiącej prowincję brytyjską, ale bojownicy IRA korzystają z zaplecza w położonej na południu Republice Irlandzkiej. Prezydent O'Dalaigh skorzystał ze swoich konstytucyjnych uprawnień i przesłał ustawę do sądu najwyższego, w celu zbadania, czy jest ona zgodna z prawem. To właśnie posunięcie wywołało obraźliwe komentarze ze strony ministra obrony. Kiedy premier — Liam Cosgrave odmówił usunięcia Donegana ze stanowiska, prezydent republiki sam podał się do dymisji.

Jego decyzja wywołała poważny kryzys polityczny. Zgodnie bowiem z konstytucją Republiki Irlandzkiej, jeśli w ciągu 60 dni partie polityczne nie dojdą do porozumienia i nie wybiorą szefa państwa muszą odbyć się prezydenckie wybory powszechne. Wszystko wskazuje na to, że Irlandczycy jeszcze przed końcem roku pójdą do urn wyborczych.

Przed finiszem

Ciąg dalszy ze str. 1

Można obawiać się, że wielu plantatorów nie zdąży ze zbiorami przed jesiennymi szarugami.

Wyjaśnienie tego jest proste: aura spowodowała spiętrzenie prac. Trzeba było spieszyć się z siewami i ze zbiorem ziemniaków. I właśnie tu łomżyńscy rolnicy stracili sporo czasu. WZGS bowiem nie był przygotowany na wcześniejszy szczyt ziemniaczanych dostaw. Podobnie Centrala Nasienna i inni odbiorcy. Wielu rolników musiało więc pracować dwa razy: najpierw zwożąc ziemniaki i kopcując w swoim gospodarstwie — bo akurat nikt ich nie odbierał, a później ładując je ponownie na wóz w celu dostarczenia do punktu skupu. Tego można było uniknąć, uruchamiając skup nieco wcześniej.

W gminie **Grajewo** pozostało jeszcze do wykopania około 100 ha okopowych, głównie ziemniaków na plantacjach leżących wokół miasta. Przyczyną opóźnień — zgodnie z opinią administracji terenowej — jest jednak w znacznej mierze niedbalstwo rolników. W gminie tej nie wykonano jeszcze orek zimowych, wapnowania gleb, omłotów. Podobnie jest w gminie **Trzcianne.**

W gminie Andrzejewo rolnicy starają się obecnie nadgonić opóźnienia. Dwa kombajny buraczane SKR pracują niemal bez przerwy. Do ścinania liści wykorzystano także „Orkany". W roku bieżącym zadbano o pełniejsze, niż w przeszłości, wykorzystanie wysłodków buraczanych. Dysponując dwoma kolumnami parnikowymi zdołano też dotychczas uparować 315 ton ziemniaków. Plan parowania i zakiszania ziemniaków, który gospodarze gminy spodziewają się wykonać do połowy listopada, wynosi 500 ton.

Nie było dotychczas skarg na pracę punktów skupu. Rolnicy twierdzą, że przyjmowanie ziemniaków i buraków od plantatorów przebiega o wiele sprawniej, niż w roku ubiegłym. (zp)

W SUWALSKIEM

W województwie suwalskim przymrozki zawitały w tym roku wcześniej niż w innych regionach kraju. Zdarzało się więc, że wykopane już i pozostawione na polu ziemniaki uległy zmarznięciu. Spowodowało to oczywiście obniżenie ich wartości, bowiem przestały się one nadawać do konsumpcji i przechowywania. Jedynym ich odbiorcą mogły być gorzelnie lub suszarnie. Trzeba też było uruchomić wcześniej kolumny parnikowe.

Nagłe zjawienie się mrozów zmobilizowało jednak rolników do przyspieszenia prac wykopkowych. Obecnie można już mówić o zakończeniu wykopków ziemniaczanych. Nieco inaczej przedstawia się sytuacja z burakami cukrowymi, gdyż do finiszu pozostały jeszcze setki hektarów. Szczególnie duże opóźnienia odnotowuje się w PGR, które w wykopkach buraków nie „dojechały" jeszcze nawet do półmetka. Zbiór buraków przebiegał najlepiej w gminach **Kowale Oleckie, Wydminy, Suwałki, Kalinowo i Szypliszki**, które zakończyły już wykopki, zaś najwięcej pozostało jeszcze w **Wiżajnach, Pozezdrzu oraz Augustowie.**

Nie zdołano też uprzątnąć z pól przed mrozami kukurydzy. I w tym przypadku dotyczy to przede wszystkim PGR, gdzie pozostało jeszcze na polach około 1700 ha tej cennej paszy. Pełne jej wykorzystanie nie będzie już obecnie możliwe, ale trzeba zrobić wszystko i to jak najszybciej — by kukurydzę zagospodarować możliwie jak najlepiej. Sądzimy, że Zjednoczenie PGR w Białymstoku zainteresuje się sprawą, tym bardziej, że opóźnienia w zbiorach kukurydzy i w innych robotach wynikają w dużym stopniu z niezbyt sprawnej organizacji pracy i opieszałości niektórych gospodarstw. (ceg)

z zagranicy

Wymiana doświadczeń

Dni Polskiej Nauki i Techniki w Mołdawii

26 października br. rozpoczynają się w Kiszyniowie, stolicy Republiki Mołdawii, Dni Polskiej Nauki i Techniki. Organizatorem imprezy jest Polska Izba Handlu Zagranicznego, przy współudziale Naczelnej Organizacji Technicznej. Celem imprezy jest poinformowanie kół naukowo-technicznych o aktualnych osiągnięciach polskiego przemysłu i polskiej myśli technicznej. Podstawową formą będą sympozja, w ramach których zostanie wygłoszonych 14 referatów przez wybitnych polskich naukowców i techników. Referaty dotyczyć będą m. in. zagadnień z dziedziny elektroniki, maszyn budowlano-drogowych, mas plastycznych, medykamentów weterynaryjnych. Tematy te szczególnie interesowały przedstawicieli strony radzieckiej.

Przy okazji tego rodzaju imprez są możliwości nawiązania bezpośrednich kontaktów ze specjalistami wybranych gałęzi przemysłu, a w czasie dyskusji dochodzi często do wymiany doświadczeń korzystnej dla obu stron. Świadczą o tym, przyjęte z dużym zainteresowaniem, zorganizowane w ubiegłym roku Dni Nauki i Techniki Polskiej w Kijowie i Mińsku. Jeszcze w bieżącym roku odbędzie się podobna impreza w Tallinie.

Dni Polskiej Nauki i Techniki są jedną z form promocji polskich osiągnięć na terenie Związku Radzieckiego, obok imprez wystawienniczych, które przeciętnie dwa razy w roku organizowane są w ważniejszych ośrodkach kraju. Dni są niejako kontynuacją nawiązanych już kontaktów. (Interpress).

Polska—Dania

Kontakty wzajemnie korzystne

(Korespondencja P. A. Interpress z Kopenhagi)

Polsko-duński dialog polityczny trwa już od wielu lat, a korzyści z niego płynące dla obu stron, jak i dla państw rejonu bałtyckiego i Europy widoczne są coraz bardziej. Aczkolwiek Dania i Polska różnią się ustrojami społeczno-gospodarczymi i należą do różnych układów wojskowych, w obu krajach wiele jest tematów i spraw wspólnych, wymagających kontynuowania i pogłębiania dialogu, służącego sprawie odprężenia i współpracy miedzy państwami naszego kontynentu.

Wizyty państwowe wysokiego szczebla weszły do stałego kalendarza stosunków polsko-duńskich, a każde kolejne spotkanie w Warszawie czy Kopenhadze jest dużym wydarzeniem politycznym. Tak było na początku tego roku, gdy w stolicy nad Sundami przebywał z oficjalną wizytą szef dyplomacji polskiej, Stefan Olszowski, tak będzie i teraz, gdy do Warszawy przybędzie 26 bm. premier Danii, Anker Joergensen.

W związku z tym warto przypomnieć wielokrotnie przez dostojnego gościa powtarzane słowa, że Dania nadal rozwijać będzie swoje stosunki z krajami socjalistycznymi i że rząd duński kontynuować będzie swe wysiłki na rzecz ogólnoeuropejskiej współpracy w duchu dokumentu końcowego KBWE, podpisanego w Helsinkach.

Słowa te znalazły właściwy oddźwięk w świecie, a w naszym kraju odnotowane zostały z dużą satysfakcją. Tym bardziej, że poglądy rządów obu państw na wiele problemów europejskich i światowych oraz bilateralnych - jak wykazała dotychczasowa praktyka — są zbieżne lub zbliżone. Dotyczy to m. in. wprowadzenia w życie postanowień Aktu Końcowego KBWE, potrzeby dalszych kroków w kierunku ograniczenia zbrojeń, aktywnych przedsięwzięć zmierzających do powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod efektywną kontrolą międzynarodową oraz wzajemnej redukcji sił w Europie Środkowej, bez uszczerbku dla bezpieczeństwa jakiegokolwiek kraju.

Zarówno Dania, jak i Polska w wystąpieniach czołowych polityków i mężów stanu potwierdzają pomyślny klimat dla dalszego zdynamizowania wzajemnych, tradycyjnie dobrych stosunków bilateralnych w różnych dziedzinach. I tak, na przestrzeni ostatnich lat jesteśmy świadkami znacznego wzrostu polsko-duńskich obrotów handlowych, a polski węgiel czy polskie traktory Ursus zrobiły w Danii zawrotną karierę. Rok 1975 był rekordowym w polsko-duńskich obrotach towarowych. Po raz pierwszy w historii naszych stosunków dwustronnych przekroczyły one wartość miliarda zł dewizowych. Jeśli chodzi o nasz eksport do Danii to osiągnął on prawie 3,5 miliona ton różnych towarów wartości 550 mln zł dew. Natomiast z Danii sprowadziliśmy towary za ponad 510 mln zł dew. Spośród krajów socjalistycznych Polska jest od lat największym partnerem handlowym Danii.

Dogodne wzajemne położenie geograficzne oraz komplementarny charakter gospodarki polskiej i duńskiej są czynnikami dynamizującymi współpracę ekonomiczną i rozwój wzajemnych stosunków.

Aczkolwiek wiele jest powodów do zadowolenia, to — jak wykazało ostatnie sympozjum gospodarcze, zorganizowane z okazji „Dni Polskich" w miejscowości Naestved na Zelandii — istnieją jeszcze duże potencjalne możliwości i potrzeby asortymentowego i ilościowego wzbogacenia wzajemnych kontaktów gospodarczych. Możliwości te tkwią przede wszystkim w rozbudowie kooperacji przemysłowej.

Bardzo żywe są też polsko-duńskie kontakty kulturalne, a lepszemu poznaniu obu narodów służy również tzw. wymiana środowiskowa. Polskie i duńskie organizacje młodzieżowe jako pierwsze w Europie zainicjowały w 1965 roku dwustronne seminaria. 5 miast polskich: Warszawa, Szczecin, Gdynia, Koszalin i Świnoujście utrzymują przyjazne kontakty z Kopenhagą, Aarhus, Aalborgiem, Gladsaxe i Naskovem. Współpracują organizacje związkowe, kombatanckie i spółdzielcze, a także polscy atomiści z naukowcami z Instytutu im. Nielsa Bohra, Uniwersytet Warszawski z Uniwersytetem Kopenhaskim, Wrocławski z Uniwersytetem w Aarhus.

Przykładów dobrze rozwijających się wzajemnych stosunków politycznych, gospodarczych, naukowych i kulturalnych w duchu Helsinek jest wiele i są one widomym znakiem, że stosunki między obu sąsiadującymi ze sobą przez Bałtyk krajami układają się dobrze. (Interpress)

RUDOLF HOFFMAN

Ostatni gość Mao

Na kilka dni przed śmiercią Mao Tse-tung przyjął ostatniego w swoim życiu gościa z Zachodu: Jamesa Schlesingera, byłego ministra obrony USA, który od momentu ustąpienia ze stanowiska prowadzi nieubłaganą kampanię przeciwko polityce odprężenia i „jednostronnych ustępstw" wobec Związku Radzieckiego, o które oskarża amerykańskiego sekretarza stanu Henry Kissingera. Stał on na czele grupy ekspertów wojskowych i był przyjmowany z otwartymi ramionami w jednostkach wojskowych. Dowodem szacunku i zaufania było dopuszczenie go — jako jedynego cudzoziemca — do trumny Mao.

Przyczyna tego, zdaniem francuskiego tygodnika „Le Nouvel Observateur" leży w tym, że Schlesinger uważa Chiny za „prawie sojusznika" w walce przeciwko ZSRR i „prawie członka Paktu Atlantyckiego" — jak stwierdził w Tokio po upadku reżimu sajgońskiego. Schlesinger ma jasno wytyczony cel: pomóc Chińczykom w przełamaniu zacofania pod względem militarnym i przekonać ich, iż powinni importować broń z Zachodu. (PAI)

Trudności w japońskim przemyśle stoczniowym

Nieustannie pogarsza się sytuacja w japońskim przemyśle stoczniowym. Z opublikowanego przez ministerstwo transportu sprawozdania wynika, że ta do niedawna dobrze prosperująca gałąź gospodarki notuje coraz wyraźniejszy spadek produkcji. Kontrahenci anulują zamówienia na nowe statki, wskutek przeżywanego przez kraj głębokiego kryzysu. W sumie w ciągu pierwszej połowy bieżącego roku finansowego, w 15 największych firmach okrętowych skasowano kontrakty na 65 statków o ogólnej nośności 4 mln 450 tys. ton. W porównaniu z analogicznym okresem ub. roku liczba zamówień zmniejszyła się o 54 proc., a w zestawieniu z 1973 rokiem o 35 proc. Konsekwencja takiego stanu rzeczy jest stale rosnące bezrobocie wśród personelu stoczni. (PAP)

CZAS NIE CZEKA

W lipcu tego roku „Biruna" rzuciła hasło podjęcia dodatkowej produkcji. Sama zadeklarowała blisko milion złotych. Przedtem była akcja szukania rezerw. W fabryce znaleziono i postanowiono je wykorzystać za prawie 20 mln zł. We wrześniu na KSR dorzucono do tego jeszcze 22 miliony. W rezultacie dodatkowych korekt plan założony w grudniu ub. r. na 948 mln. zł urósł do miliarda siedemdziesięciu czterech milionów.

JAK REPEROWAĆ ZŁOM ZŁOMEM?

Warto teraz, pod koniec roku, przyjrzeć się, jak wygląda realizacja planu i poszczególnych zobowiązań. Po dwóch dekadach października wykonano 82 proc. sprzedaży, co w stosunku do nominalnego czasu pracy daje wyprzedzenie o pół procenta.

Szukając rezerw znaleziono do końca sierpnia o 3,6 mln zł więcej niż zakładano. Ponadto udało się zaoszczędzić 8,4 tony importowanego surowca — bez pogorszenia jakości wyrobów. W jaki sposób?

W wykończalni wyczesuje się z gotowych już sztucznych futer włoski nie związane z tkaniną. Dotychczas sprzedawano je po 1,20 zł za kilo na wypychanie zabawek. Ale po różnych próbach okazało się, że część tego surowca można użyć do produkcji podpinek niższej jakości. W ten sam sposób zamierza się jeszcze dodatkowo do końca tego roku wykorzystać 3 tony.

Znalazły się też rezerwy — i to spore — w czasie pracy. Zakład planował zmniejszyć czas nie przepracowany o 16 tys. godzin. Do końca sierpnia br. uzbierało się tych godzin 21 tysięcy.

Naturalnie, „wydano walkę" nie usprawiedliwionej absencji i spóźnieniom, ale największe rezerwy były gdzie indziej.

Po pierwsze — zmniejszyły się postoje spowodowane czekaniem na surowce. Jest to efektem lepszej pracy służb zaopatrzenia.

Po drugie — usprawniono remonty starych maszyn. Dziś nie zatrzymuje się już całej maszyny do naprawy, lecz wymontowuje się zepsuty podzespół i zastępuje innym. Rezerwowe zespoły fabryka odkupiła od podobnej wytwórni w Kaliszu, płacąc jak za złom... Tam wycofano już je z eksploatacji.

Bo trzeba pamiętać, że „Biruna" jest zakładem dość osobliwym. Sąsiadują tu z sobą najnowocześniejsze maszyny ze staruszkami pamiętającymi jeszcze czasy „Ziemi obiecanej" Remontowanie złomu złomem może się wydać czymś wstydliwym, ale przecież daje wymierne w złotówkach korzyści. Policzmy, 20 tys. roboczogodzin to praca dziesięcioosobowej brygady przez cały rok.

Szukając traconego czasu nie skoncentrowano się tylko na kontrolowaniu, jak często ludzie wychodzą na papierosa. Niska dyscyplina pracy kradnie wiele czasu w niejednym zakładzie, ale jeszcze większym złodziejem jest — niedostatek organizacji.

238 KM FUTER DO KUWEJTU

Zakład ma status WOG-u, i jest rozliczany z tego co sprzeda. Sprzedaje zaś wszystko. W końcowym magazynie powinien leżeć 11-dniowy zapas gotowych wyrobów, by racjonalnie zaplanować transport i systematycznie przygotowywać towar do wysyłki. Tymczasem zapas magazynu jest o połowę niższy. Plusze i futerka nieomal z maszyny wędrują prosto do odbiorców.

Że „Biruna" robi ładne i modne rzeczy, wiedzą wszyscy. Ale poza drobnymi ilościami pluszu nic nie trafia bezpośrednio do sklepów. Wszystko idzie do wytwórców konfekcji: szczecińskiej „Diany", kętrzyńskiej „Warmii", warszawskiej „Telimeny", poznańskiej „Modeny". Nieco resztek trafia do lokalnego producenta — „Białostoczanki". Tylko resztki? Cóż, nasz jedyny konfekcjoner — cokolwiek dobrego by się nie powiedziało o inicjatywie, pomysłowości i dobrych chęciach spółdzielni — jeszcze daleko odstaje od swoich renomowanych „koleżanek", więc nie może docisnąć się do centralnego rozdzielnika na futerka z „Biruny".

Poważna część konfekcji idzie na eksport. Na liście odbiorców figuruje nawet podzwrotnikowy Kuwejt... W tym kwartale trafi tam 38 kilometrów beżowej futrzanej podpinki. Na przyszły zakontraktowano już 200 km. Przedstawiciel Kuwejtu, który był niedawno w Polsce, opowiadał, że przekupnie na bazarach wieszają płaszcze beżową podpinką do góry. To zapewnia murowany zbyt!

Popyt jest, bo świat lubi sztuczne futra. Ale niektóre przepisy tego nie dostrzegają. „Biruna" należy do jednej branży, krawcy szyjący z białostockich futerek — do innej. Branża ma swój plan eksportu i importu i na koniec roku musi go zbilansować zerowym saldem.

„Biruna" kupuje surowiec za dewizy, które branża zarobi. Gotowy wyrób wysyła do branży odzieżowej. Branża odzieżowa inkasuje dewizy za futerka „wszyte" w odzież, ale „Biruna" nie ma z tego złamanego dewizowego grosza. Ma za to kłopoty z kupieniem surowca, bo własna branża ma trudności z bilansem handlowym.

...i moda również

Słowem — nie można zarobić dewiz bo nie ma dewiz. To znaczy są, ale nie w tej kieszeni.

Efekt? Brak do dziś zapewnienia, czy zakład otrzyma r[illegible] będne do produkcji importowane surowce w I kwartale przyszłego roku.

* * *

To jeden przykład na trudności z eksportem. Są inne i to poważniejsze. Niedawno zmodernizowano „Birunę", ale mimo wszystko w łańcuchu technologicznym zakładu jest wiele starych, zużytych ogniw. Sztuczne futro jest wyrobem bardzo delikatnym. Trzeba je np. przewozić do wykończalni w pozycji wiszącej. W warunkach „Biruny" układa się je (tafluje) na ręcznych wózkach, przewozi z budynku do budynku niezależnie od pogody. Futro ma potem załamania, które nie zawsze można wyprasować. Kupiono nowe maszyny, ale nie technologie (które są np. wielokrotnie droższe od maszyn). Do wszystkiego trzeba więc dochodzić metodą prób i błędów.

W tym roku rozpoczęto wyrób nowego artykułu: futer dzianych dwupoziomowych, imitujących futra naturalne. Trudna technologia, ale i opłacalna produkcja. Wąskim gardłem jest tu wykończalnia z jej wypracowanymi już urządzeniami. Mimo to w stosunkowo krótkim czasie załoga opanowała tajniki nowej produkcji. Trzeba bowiem nadążać za światową modą. Moda nie czeka...

Jeśli więc mimo wszystkich technicznych i technologicznych kłopotów plusze i futra „Biruny" cieszą się popytem na krajowym i zagranicznym rynku to dzięki rozsądnym poczynaniom organizatorskim kierownictwa i solidności załogi. W fabryce po prostu wiedzą, że czas nie czeka...

IRENEUSZ CHOROSZUCHA

Dodatkowa produkcja „Ełczanki"

Załoga Oddziału Odzieżowej Spółdzielni „Ełczanka" w Augustowie, dawna spółdzielnia pracy „Kobieta", rytmicznie wykonuje bieżące zadania. Plan sprzedaży za trzy kwartały br. wykonała w ok. 107 proc., w tym w produkcji rynkowej — w 106,6, w eksporcie — w 100 proc. i w usługach dla ludności — w 148,4 proc.

Produkcję rynkową stanowiły artykuły stale na rynku poszukiwane, takie jak ubranka chłopięce, spódniczki dziewczęce i spodnie chłopięce. Sześćdziesiąt procent tych wyrobów przeznaczono na zaopatrzenie mieszkańców województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

Do końca br. zgodnie z podjętym zobowiązaniem załoga augustowskiego oddziału „Ełczanki" dodatkowo wyprodukuje artykuły o wartości trzech milionów złotych. (W-W)

Więcej mleka -lepsze wyżywienie

Mleko — to jeden z podstawowych artykułów spożywanych w stanie naturalnym lub w postaci różnych wyrobów. Nasz region jest jednym z największych dostawców na rynek tego cennego produktu. Posiadamy dobre — ale nie wykorzystane jeszcze w pełni — warunki do rozwoju hodowli bydła mlecznego (m. in. duże powierzchnie użytków zielonych w strukturze gruntów rolnych). Toteż w ślad za wskazaniami programu żywnościowego powinniśmy dążyć do jak największego rozwoju produkcji mleczarskiej.

W ostatnich miesiącach skup mleka w trzech województwach przebiegał dobrze. **Utrzymanie wysokiej dynamiki skupu również w okresie jesienno-zimowym jest ważnym zadaniem w dziedzinie dalszej poprawy zaopatrzenia w żywność.** Spółdzielczość mleczarska zwraca się więc z apelem do swoich członków — producentów mleka o jak najlepsze wywiązywanie się z dostaw do stałych punktów skupu.

Osiągnięcie wysokiej produkcji mleka, to przede wszystkim kwestia zgromadzenia odpowiedniej ilości pasz, a szczególnie kiszonek, prawidłowego żywienia zwierząt oraz zapewnienia im dobrych warunków środowiskowych (temperatura w pomieszczeniu, czystość, odpowiednia klimatyzacja itp.). W grę wchodzi również systematyczna poprawa jakości stada i, oczywiście — w miarę możliwości gospodarstwa — zwiększanie ilości krów.

Rozwijanie produkcji i oszczędne gospodarowanie mlekiem pozwoli na uzyskanie większych nadwyżek, które można odstawić do mleczarni. Tym bardziej, że produkcja mleka po wprowadzeniu od połowy lipca br. nowych cen skupu stała się jeszcze bardziej opłacalna.

Przypomnijmy, że w okresie zimowym (1.XI—30.IV) ceny mleka są jeszcze wyższe. Np. w klasie „B" za jednostkę tłuszczu mleczarnie wypłacają na jednym litrze o 15 gr więcej, niż w okresie letnim, a za białko w jednym litrze — o 25 gr więcej. Za jeden litr mleka o zawartości 3,5 proc. tłuszczu rolnicy otrzymują 5,37 zł., czyli o 0,77 zł więcej niż latem. (bis)

Nieźle jak na początek

Zespołowe gospodarstwo rolne przy SKR w Sokółce istnieje niespełna rok. Gospodaruje na 880 ha użytków rolnych. W br. sprzedało ono 1.235 ton zboża i 15,5 tony rzepaku tj. dwukrotnie więcej aniżeli w ubr. Dobre wyniki uzyskano również w hodowli trzody chlewnej. 200 świń tuczono przede wszystkim paszami pochodzącymi z gospodarstwa, zwłaszcza zielonkami.

Sokólska SKR zagospodarowuje prawie w całości dopady zbóż z Oddziału Białostockiego Przedsiębiorstwa Nasiennego „Centrala Nasienna" w Sokółce i przerabia na pasze. Pozwoli to m. in. zmniejszyć koszt tuczu. Do końca sierpnia br. gospodarstwo to sprzedało łącznie z kooperantami 1.310 ton żywca wieprzowego, wykonując plan w 107,4 proc.

W latach 1977—78 przejmie ono grunty PFZ we wsiach: Krasnany, Gliniszcze, Woronany i Sokolany. W budynkach gospodarstw rolnych przejętych za rentę we wsi Malawicze Górne będzie się tuczyć 200 świń. (alg)

Konkurs na recenzję

Od lat Muzeum Okręgowe w Białymstoku prowadzi intensywną działalność wystawienniczą, proponując społeczeństwu różnorodną problematykę wystaw i rozmaitą ich formę. Jednocześnie organizatorzy zadają sobie pytania: czy trafiamy z doborem tematyki w społeczne zainteresowania? Czy wystawy w wystarczający sposób realizują prezentowany temat? Czy forma ich opracowania jest czytelna, czy zaspokaja estetyczne potrzeby odbiorcy?

Odpowiedzi na nie powinien przynieść konkurs na recenzję wystawy, który Muzeum ogłasza wśród uczniów szkół ponadpodstawowych i studentów.

Każdy uczestnik konkursu powinien ocenić jedną z wystaw eksponowanych w październiku i listopadzie br. w Ratuszu oraz ekspozycje muzealne poza siedzibą Muzeum (w salach Arsenału przy ul. Mickiewicza 2, w Pałacu Branickich w Choroszczy, w refektarzu i kaplicy Pałacu Opatów w Supraślu). Udział w konkursie wezmą również recenzje traktujące ogólnie wszystkie wymienione ekspozycje Muzeum Okręgowego.

Prace nie przekraczające 6 stron maszynopisu lub czytelnego rękopisu należy nadsyłać do 5 grudnia br. na adres: Dział Naukowo-Oświatowy Muzeum Okręgowego Rynek Kościuszki — Ratusz, 15-091 Białystok. Na kopercie należy podać godło, natomiast w oddzielnej (również opatrzonej godłem) zaklejonej i dołączonej do pracy, należy podać imię i nazwisko, wiek, adres domowy, a także — uczniowie szkół średnich winni podać nazwę szkoły, klasę, a studenci — nazwę uczelni, wydział i rok studiów.

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone jeszcze w roku 1976. Na zwycięzców czekają cenne nagrody. (NC)



NA ZDJĘCIU: chwila wspomnień i zadumy nad odnalezioną mogiłą brata i szwagra. Fot. E. Poniecki

Po 30 latach poszukiwań odnalazły grób brata

Dwie mieszkanki Kijowa — Maria i Klara Gelfond wiedziały, że ich jedyny brat — kapitan Armii Radzieckiej Dawid Jewsiejewicz Gelfond poległ w lipcu 1944 roku w walkach wyzwoleńczych w Polsce. Przez ponad trzydzieści lat obie siostry oraz mąż jednej z nich — Klary, Borys Krajew starali się dowiedzieć poprzez Polski Czerwony Krzyż bliższych szczegółów o śmierci brata i szwagra.

Trzydziestoletnie poszukiwania pozwoliły ustalić, że kapitan Gelfond poległ w pobliżu wsi **Leniewo**, kilkanaście kilometrów od Hajnówki. Rodzina poległego kapitana napisała do sołtysa wsi Leniewo, by pomógł on im w znalezieniu kogoś kto pamiętałby tamte dni walki.

Po kilku tygodniach nadszedł list. Okazało się, iż jeden z mieszkańców wsi Leniewo — **Mikołaj Łapiński** pamiętał i posiadał notatki o walkach rozgrywających się w pobliżu jego wsi. Dzięki nim szybko dało się ustalić, iż jednym z poległych, w potyczce mającej miejsce w dniu 22 lipca 1944 roku, był właśnie poszukiwany kapitan. Wraz z innymi żołnierzami i oficerami Armii Radzieckiej zwłoki jego zostały po kilku miesiącach ekshumowane i spoczęły na cmentarzu żołnierzy radzieckich w Hajnówce.

Obie siostry po otrzymaniu tej wiadomości przyjechały do Hajnówki złożyć kwiaty na odnalezionej mogile brata. Była to ich pierwsza wizyta w Polsce. W Hajnówce znalazły życzliwość i zrozumienie u nie znanych dotąd ludzi. Hajnowianie — **Irena i Tadeusz Piekutowie** zaprosili ich po prostu do swojego domu, udzielając gościny przez kilka dni jak najlepszym znajomym czy też krewnym. (pe)



Na jeziorach mazurskich do niedawna obleganych przez turystów, rozpoczęły się „flisackie żniwa". Kanałami, śluzami i jeziorami płyną statki holujące tratwy do licznych w tym rejonie tartaków. Rocznie drogą wodną transportuje się tutaj ponad 2 tys. m sześc. drewna.

NA ZDJĘCIU: spław drewna do tartaku w Miłomłynie. Przy holowaniu retman.

CAF — Moroz

21 x „Acta Theriologica"

Polski stypendysta, zabłąkany na Alasce, znalazł traperską siedzibę amerykańskiego ekologa, który zerwał z cywilizacją i odosobnił się definitywnie. Komunikuje się ze światem za pośrednictwem „Acta Theriologica", komplet roczników to najliczniejsza część jego biblioteki. Z drugiego końca świata przysłał zresztą dwa swoje teksty do Białowieży. Zostały opublikowane.

Therios — z greckiego ssak, „Acta Theriologica" to pismo naukowe, jeden z pięciu światowych periodyków służących propagowaniu oryginalnych osiągnięć badawczych z zakresu kompletu zagadnień (wyjąwszy weterynarię), dotyczących dziko żyjących ssaków. Jedyne w Polsce o tej tematyce, jedno z najlepszych naszych czasopism naukowych.

Do Zakładu Badania Ssaków PAN w Białowieży płyną listy z całego świata. Dr Robert Rose z Georgetown University w Waszyngtonie (...) „mam nadzieję, że pan i recenzenci znajdą naszą pracę jako godną opublikowania. Jeśli tak, proszę o przesłanie 200 dodatkowych odbitek". Dr Phillip Davis z Michigan State University: „Proszę rozważyć załączony maszynopis o badaniach sezonowych nad dwoma sposobami odłowów celem ewentualnej publikacji". Z University of Ibadan (Nigeria) dr O. Funmilayo poleca do druku swoją pracę doktorską, przygotowaną w szkockim Edynburgu. Ktoś z Moskwy nadsyła swe opracowanie już w języku angielskim, by oszczędzić wydawcy trudów translatorskich. Pismo bowiem jest angielskojęzyczne z polskim streszczeniem każdej publikacji. Nad tym już czuwa czteroosobowy zespół tłumaczy, gdy trzeba — wspomagany przez Anglosasów, których wielu gości w Zakładzie.

Każdy numer w czterech zeszytach (około 500 stron druku) ma wielonarodową obsadę autorską. Publikowali już przedstawiciele niemal wszystkich krajów europejskich, naukowcy z Indii, Nowej Zelandii, Iraku, obu Ameryk. W ostatnim, 21 — dostępny już w trzech czwartych — piszą poza Polakami: Szwajcar, Austriaczka, Niemcy, Szwedzi, Kanadyjczyk, Amerykanie, Fin, Anglik i po raz pierwszy Japończyk (o zającu). Około 900 stron maszynopisów nadchodzi do Zakładu rocznie. Konkurencja jest więc ostra, eliminacja surowa i wnikliwa; gdy trzeba było zweryfikować tekst, kanadyjską pracę posłano do recenzji aż na Wyspy Brytyjskie. Teksty zagraniczne przeciętnie wypełniają 30 proc. zawartości tomu.

Pismo zyskało szeroki rozgłos w świecie naukowym m. in. dzięki monotematycznym seriom publikacji o żubrach, zającach, bobrach. Gdy trwała kampania ochrony bobra, Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody poprosiła o 600 egzemplarzy „raportów bobrowych". Całe serie publikacji towarzyszyły Międzynarodowemu Programowi Biologicznemu (populacja, bioenergetyka drobnych ssaków).

Angielskojęzyczność rocznika niewątpliwie sprzyja jego dystrybucji daleko poza granicami Polski, 46 krajów świata jest na liście wymiany. Dzięki kolejnym rocznikom powiększa się biblioteka Zakładu, oszczędzając rocznie około 10 tys. dolarów na zakupy literatury obcojęzycznej. „Acta Theriologica" docierają nawet do Namibii, Malajzji, Nowej Zelandii. Na żądanie wysyła się odbitki publikacji, w rozliczeniu zarabiając dolary. Interesy robi się dziś na wszystkim, nie ma nic wstydliwego w tym eksporcie myśli, zwłaszcza że popyt jest wielki, ku satysfakcji zainteresowanych stron.

Od pewnego czasu odstąpiono od zasady publikowania wyłącznie prac oryginalnych, dodając dział recenzji. Z różnych stron płyną bowiem książki, wydawcy czekają na odnotowanie swoich nowości, w zamian zostawiając nadsyłane publikacje dla biblioteki Zakładu, zyskującej za darmo trudno dostępne i bardzo kosztowne pozycje.

Redaguje Acta **prof. dr Zdzisław Pucek**, kierujący Zakładem Badania Ssaków PAN; sekretarz naukowy — **dr hab. Marek Gębczyński.** Pismo ma doskonały poligraficzny wystrój dzięki oddanym sprawie drukarzom z Białostockich Zakładów Graficznych. (D. Gud.)



Ponad 50 kg kasztanów zebrali w tym roku członkowie koła LOP.

Buraczany ping—pong

Przyszli do nas w ub. czwartek dwaj plantatorzy buraków cukrowych i opowiedzieli „pingpongową" zgoła historyjkę, bo reguły gry były podobne, choć emocje całkowicie inne. Otóż rolnicy posiadający plantacje w Zawadach, mając już część buraków przygotowanych do zdania, zawieźli je do punktu skupu w **Nowosiółkach.** Tam powiedziano, że owszem chętnie buraki zostałyby przyjęte lecz niestety nie będą, bo nie ma książek dostaw (w ub.r. plantatorzy otrzymali je właśnie w tym punkcie skupu). Poradzono im przy tym, aby po formularze pojechali do Urzędu Gminy w **Dobrzyniewie.** Cóż było robić, pojechali. Okazało się, że po to tylko, żeby uzyskać wyjaśnienie, iż książeczki dostaw powinny być w **Białymstoku,** w Rejonowym Inspektoracie Cukrowni Łapy.

Kiedy już dotarli pod kolejny adres dowiedzieli się z wywieszki, że inspektor przyjmuje w czwartki od godz. 8 do 15. Przyjechali więc w czwartek rano popukali do drzwi i... odeszli z kwitkiem, podobnie jak innych 19 osób przybyłych w tym samym dniu i w tym samym celu. Powtórzyli jeszcze manewr bezskutecznie o godz. 14 i całkowicie wytrąceni z równowagi przyszli podzielić się z nami swoimi perypetiami.

Udało się nam — po serii telefonów — trafić do życzliwej osoby, która poleciła plantatorom wieźć buraki do punktu skupu zapewniając, iż zostaną nawet bez książeczek przyjęte. Doceniamy ten miły gest i dziękujemy. Ale ponieważ nie wiemy nadal „gdzie pies pogrzebany" prosimy o szybkie wyjaśnienie sprawy książeczek dostaw. Wiemy, że obecnie surowiec jest bardzo potrzebny cukrowni i przypuszczamy, że oczekującym go nie przychodzi na myśl, iż dostawy mogą być opóźnione z braku kilku kartek papieru. (BM)

Najlepsze w kraju koło LOP

W Szkole Podstawowej nr 8 im. Ludwika Waryńskiego w Białymstoku na szczególne wyróżnienie zasługuje szkolne koło Ligi Ochrony Przyrody, którym kieruje pani Janina Burzy. Zajęło ono pierwsze miejsce w kraju.

Młodzież współpracuje z Nadleśnictwem Supraśl, gdzie w ubiegłym roku zasadziła las na obszarze 5 ha, a ponadto w mieście zasadziła 20 tys. krzewów, wykonała i zawiesiła wiele karmników dla ptaków i zebrała znaczne zapasy paszy dla zwierząt. Uczniowie szkoły brali w ubiegłym roku szkolnym udział w konkursie „Młodzież swojej szkole i miastu", gdzie za całokształt wykonanych prac zajęli trzecie miejsce, uzyskując nagrodę prezydenta miasta w wysokości tys. złotych. (wir)



Wykonanie i zawieszenie karmników dla ptaszków to specjalność chłopców z klas VII i VIII.



W gabinecie przyrodniczym jest ogromna ilość kwiatów, o które szczególnie dbają dziewczęta.

Fot. R. Sieńko CAF

Zbieramy plony jesieni

Harcerze Białostocczyzny włączyli się tej jesieni aktywnie do zbioru ziemniaków, warzyw i owoców. Pracowano w PGR-ach i spółdzielniach kółek rolniczych, zarobione pieniądze przeznaczając na wycieczki, biwaki, sprzęt obozowy, a także na cele społeczne, m. in. Centrum Zdrowia Dziecka. Pomagano także bezinteresownie starszym, chorym i samotnym gospodarzom.

Dziewczęta i chłopcy z Hufca ZHP Łapy pracowali przede wszystkim w PGR Nowy Dwór, zbierając owoce i ziemniaki. W wykopkach w PGR Makowlany i Krysztoforowo brali udział harcerze z hufca sokólskiego i dabrowskiego. 1750 uczniów z gminy Michałowo zbierało plony jesieni w PGR Hieronimowo i Waliły, na polach SKR Michałowo oraz spółdzielni produkcyjnej Kondratki. Sześć drużyn z Knyszyna i dwie z Kalinówki pracowało przy wykopkach w PGR Ogrodniki.

Harcerze pracowali także przy zbiorze ziemniaków i warzyw na gospodarstwach szkolnych m. in. w Suchowoli. (a)

Uhonorowanie pracy nauczycieli

W przyszłym roku **Zespół Szkół Włókienniczych** w **Białymstoku,** którego absolwenci należą do cenionych fachowców, a niektórzy zajmują kierownicze stanowiska w przemyśle włókienniczym będzie obchodzić 30-lecie swojej działalności. Wysoki poziom nauczania w białostockich szkołach włókienniczych jest rezultatem dobrej i rzetelnej pracy kadry pedagogicznej i nauczycieli zawodu.

Ostatnio wyróżniono siedmiu pedagogów tej szkoły. Złote Krzyże Zasługi wręczono **Reginie Pawlik i Bogdanowi Ciesielskiemu. Władysław Kwazebart** otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi oraz Złotą Odznakę ZNP. Nagrodę Ministra Oświaty i Wychowania otrzymała zastępca dyrektora ZSW **— Izabella Olek,** a nagrody kuratora — **Waldemar Baks, Janusz Kossowski i Stanisław Włodarek.** (gen)

Dorobek racjonalizatorów -energetyków

Zakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji przy Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Energetyki Cieplnej w Białymstoku ma niemałe osiągnięcia. Obecnie liczy on 120 członków. W roku bieżącym racjonalizatorzy zgłosili tu 36 projektów, z których 15 wdrożono do realizacji. Większość innowacji dotyczy bezpieczeństwa i higieny pracy.

Dwie z nich zgłoszono do Urzędu Patentowego PRL. Pierwsze jest projektem osłaniacza przydatnego w czasie remontów włazów do komór cieplnych, opracowanym przez inż. **Janusza Pawluczuka i** majstra **Ryszarda Tomaszewskiego.** Druga — to projekt stanowiska do sprawdzania regulacji czujników i zaworów, zgłoszony przez elektryka **Zenona Średzińskiego.**

Wśród racjonalizatorów debiutantów wyróżnia się inż. **Jan Mitko.** Niemała aktywność wykazuje również przedstawicielka płci pięknej wśród nowatorów — **Irena Lider.**

Obecnie w przedsiębiorstwie bada się przydatność projektów kilku typów wymienników cieplnych. Jeżeli zdadzą one egzamin w praktyce — przyniosą znaczne oszczędności w skali rocznej. Natomiast zespół pod kierunkiem **Mieczysława Kucharskiego** wspólnie z Wojewódzkim Klubem Techniki i Racjonalizacji przy WRZZ opracowuje projekt urządzenia do czyszczenia i malowania rur.

Dużą popularność w WPEC zdobyły racjonalizatorskie giełdy tematyczne. Dotyczyły one oszczędności materiałów i paliw. Dotychczasowe wyniki prac racjonalizatorów są w dużym stopniu efektem systematycznej współpracy z pokrewnymi przedsiębiorstwami w Warszawie, Lublinie i Szczecinie. (es)

Hajnowski „Las" -jego sukcesy i kłopoty

Hajnowska placówka „Las" uchodzi za jedną z lepiej pracujących w ramach Białostockiego Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „Las" w Białymstoku. Świadczą o tym m. in. dobre wyniki ekonomiczne i eksportowe. Tylko w bieżącym roku, mimo słabego urodzaju wysłano za granicę ponad 50 ton świeżych kurek, około 12 ton kurek solonych oraz 80 ton opieniek. Powędrowały one do RFN, Anglii, Szwajcarii i Berlina Zachodniego. Warto przy tym wspomnieć, że największymi dostawcami kurek i opieniek byli: kierownicy punktów skupu: w Ciechanowcu — **Marian Krasiejko,** Milejczycach — **Olga Bielenkiewicz,** Narewce — **Regina Dudaryk,** w Budach — **Tatiana Arciuch,** w Masiewie — **Jadwiga Kędzierska** i w Rogaczach — **Jan Ryszczuk.**

Hajnowski zakład „Las" legitymuje się też dobrymi wynikami w innych dziedzinach. Dostarczył on na rynek 11 ton ziół leczniczych, 20 ton miodu, kołki i faszynę dla potrzeb melioracji, opakowania, oraz trawę żubrówkę dla Zakładów Spirytusowych w Poznaniu. W tym roku punkt skupu runa leśnego w Hajnówce skupił również ponad 100 ton wiśni.

Dzięki wysiłkowi 260-osobowej załogi kierowanej i inspirowanej przez 40-osobową organizację partyjną, hajnowski „Las" osiąga rokrocznie dobre wyniki. W roku ub. wypracował 14 mln zł zysku, wykonując plan produkcji w 116 proc., w tym eksportowy — w 70 proc. W roku bieżącym za trzy kwartały zysk wynosi ponad 9 mln zł. Szczególną pracowitością i sumiennością wyróżniają się m.in.: **Leokadia Chrabołowska, Anatol Kowalczuk, Irena Jóźwikowska, Mikołaj Raczkiewicz, Wiera Niedzielska.**

Rezultaty nasze — mówi **Mikołaj Gawryluk** (kierownik zakładu) będą większe gdy będziemy mieli odpowiednie zaplecze. Z przyjemnością mogę poinformować, że dzięki pomocy dyrekcji przedsiębiorstwa i władz politycznych miasta otrzymaliśmy limit i środki na budowę nowoczesnej bazy produkcyjno-magazynowej, której wykonawcą jest Bielsko-Podlaskie Przedsiębiorstwo Budowlane. Słowa uznania należą się już **Białostockiemu Przedsiębiorstwu Robót Inżynieryjnych,** które jest podwykonawcą i przekracza w dużym zakresie prace na tym obiekcie.

KONSTANTY LESZCZYŃSKI

10,6 mln zł na NFOZ

W ciągu bieżącego roku białostoczanie zebrali już 10.601 tys. zł na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. Tym samym przewidywane wpływy roczne zrealizowano w 81 proc.

Najwięcej, bo ponad 9 mln zł przekazali pracownicy zakładów uspołecznionych. Spółdzielczość wpłaciła 1,1 mln zł, wykonując tym samym roczny plan w 135,5 proc. Dobrze świadczą na NFOZ rzemieślnicy. (a)

Na swe 50-lecie

OSP w Pogorzałkach otrzymała sztandar

Jedną z najstarszych straży pożarnych w woj. białostockim jest **OSP w Pogorzałkach** (gmina Dobrzyniewo). Powstała ona w r. 1926 jako grupa samoobrony mieszkańców wsi przed klęską pożarów. W skład jej weszło ponad trzydziestu miejscowych rolników. Brak sprzętu — dysponowano bowiem jedynie drabinami, bosakami, łopatami i dwucylindrową pompą ręczną — nadrabiano ogromną ofiarnością i wielkim zaangażowaniem. Gdy trębacz **Józef Stornowicz** zagrał sygnał alarmowy — wszyscy jak jeden ruszali, aby ratować zagrożone budynki.

Sprzęt wymagał pomieszczenia. Zgłoszoną przez strażaków inicjatywę budowy remizy podjęła cała wieś. Jak wzięto się razem do roboty — budynek stanął w sześć dni. Zajęli się pracą kulturalno-oświatową. Urządzane przedstawienia cieszyły się dużą popularnością i wspomagały strażacką kasę.

Wojna przerywa sprawnie prowadzoną działalność. Po wyzwoleniu wszystko musiano rozpoczynać od początku. Wspólnym trudem powstały dwa zbiorniki wodne i strażacka strażnica. Obok błyszczącej dużej motopompy stanął ciężarowy Star a cztery lata temu czerwony, bojowy samochód pożarniczy. Sprzętu nie uzyskiwali ot tak, za nic. Zasłużyli na to systematycznym szkoleniem, sprawnym działaniem przy gaszeniu pożarów, prowadzoną szeroką profilaktyką. Od r. 1963 nieprzerwanie prezesem OSP jest **Edward Szaciłowski.**

Pięknym uhonorowaniem 50-lecia był sztandar ufundowany przez mieszkańców wsi Pogorzałki i wręczony w ub. niedzielę, 24 października. Na strażackich mundurach pojawiły się medale i odznaki honorowe. Medale „Za zasługi dla pożarnictwa" otrzymali: **Antoni Szałkowski, Józef Dudziński, Edward Kotyński, Zenon Dudziński, Edward Storonowicz, Stanisław Kraszewski** i **Stanisław Kitlas.** Odznaki strażackie otrzymało trzydzieści osób. Była też defilada i honorowy salut strażackich syren samochodów bojowych OSP. (h)

Jeśli chcesz być krótkofalowcem

Ożywioną działalność prowadzą w woj. białostockim kluby oraz indywidualni nadawcy zrzeszeni w Polskim Związku Krótkofalowców. Najbardziej znane są kluby przy Szkole Podstawowej nr 2 w Łapach oraz w Wysokiem Mazowieckiem (niedawno radioamatorzy-krótkofalowcy z Wysokiego Maz. zdobyli mistrzostwo Polski z radiopelengacji). Obecnie Oddział w Białymstoku kieruje pracą około 200 członków Polskiego Związku Krótkofalowców.

Każdy kto chciałby pasjonować się tym przyjemnym i pożytecznym hobby może uzyskać świadectwo uzdolnienia i licencję nadawcy. Kurs rozpocznie się niebawem. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Oddziału PZK, Białystok, ul. Stołeczna 25, V piętro, codziennie od godz. 17. (su)

W dniu 6 listopada 1976 r. w Akademii Medycznej w Białymstoku (sala kolumnowa, ul. Kilińskiego 1) odbędą się publiczne obrony rozpraw doktorskich:

o godz. 11 — **lek. med. Barbary Zadrożnej**
pt.: „Wpływ plazminowych produktów degradacji fibrynogenu na ośrodkowe działanie acetylocholiny".

Promotor: prof. dr habil. Konstanty Wiśniewski;

o godz. 12.15 — **lek. med. Anny Romatowskiej**
pt.: „Badania nad udziałem układu cholinergicznego mózgu w zmienionej aktywności psychomotorycznej zwierząt napromienionych".

Promotor: prof. dr habil. Konstanty Wiśniewski.
(Prace do wglądu w Bibliotece Naukowej AMB).

K 3997-1

Drogowy notatnik

● *Rozjazd u zbiegu ul. Produkcyjnej i Szosy Północno-Obwodowej był już niemal gotowy. Powstały niezbędne „wysepki" a nawierzchnię wylano asfaltem. Ktoś tam czegoś nie dopatrzył, coś zaniedbał i rozpoczęło się zrywanie niedawno ułożonej nawierzchni. Ponoć zapomniano o kanalizacji. Ponieważ wkrótce ma być ponowne asfaltowanie, prosimy pamiętać o przewodach telefonicznych.*

Nasz Czytelnik —Andrzej Z., który nas o tym poinformował zapytuje przy okazji, ile kosztowało zrywanie i układanie nowego asfaltu. Sądzimy, że wyczerpującej odpowiedzi zechce udzielić dyrektor Przedsiębiorstwa Eksploatacji Dróg i Mostów.

● *Kierowcom jadącym wieczorem i nocą ul. Nowowarszawską zalecamy dużą ostrożność. W kilku miejscach jest uszkodzona nawierzchnia. Brak jest jakiegokolwiek znaku ostrzegawczego, a nocą nie ma oświetlenia. Na przejeździe kolejowym przy tejże ulicy, z torowiska zalanego betonem sterczą metalowe kolce. Opony narażone są tu na przedziurawienie a motocyklistom, jeśli nagle „złapią gumę" — grozi dotkliwy upadek.*

● *Na sporym odcinku ul. Jurowieckiej (jadąc od strony ul. Poleskiej) jest kilka uszkodzeń jezdni. Szkoda, że nie pomyślano o znaku ostrzegawczym. Jest tam natomiast inny znak, istne curiosum. W pobliżu hali sportowej był ustawiony znak ostrzegawczy „zwężenie jezdni". Na jego tarczy umieszczony został znak zakazu „ograniczenia szybkości 30 km/godz.". Panowie drogowcy — zdecydujcie się w końcu: który znak obowiązuje?...*

● *Wielu kierowców zwracało się do nas z pytaniami, gdzie można nabyć różne elementy wyposażenia samochodu i wszelkie niezbędne drobiazgi. Informujemy więc, że praktyczny zacisk automatyczny do tzw. „KPemy", przyspieszacz zapłonu, osłonę zimową chłodnicy nie tylko do „Syreny" ale i samochodów innych marek, narzuty i pokrowce typu kożuszek można bez kłopotu i w dowolnej ilości nabyć w... Przemyślu. Bliżej — bo w Czarnej Białostockiej można kupić „Presto-moto", bardzo dobry środek do zewnętrznego mycia silnika. Dlaczego natomiast nie ma tego w białostockich sklepach — nie potrafimy wytłumaczyć, podobnie zresztą jak braku ogromnie poszukiwanego obecnie płynu „Borygo" niezbędnego w czasie zimowej eksploatacji pojazdu.*

● *Lokatorzy domu przy ul. Sienkiewicza 6 sami we własnym zakresie rozwiązali problem parkingu dla swych pojazdów. Wybrali odpowiednie miejsce, dokładnie określili kto i gdzie parkuje. Jeśli ktoś tam kogoś potrąci — nie będzie kłopotu z ustaleniem sprawcy. Kto ciekaw sposobu rozwiązania — niech się pofatyguje na ul. Sienkiewicza 6. (h)*

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — w terenie.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Ojciec chrzestny II", prod. USA, kol. (od lat 18), godz. 11, 15.30 i 19.15.

„Ton" — „Tropiciel śladów", prod. rum., kol. (od lat 6), godz. 12; „Znachor" i „Profesor Wilczur", prod. polsk., archiwalny (od lat 12), godz. 15.15 i 19.

„Syrena" — „Człowiek w dziczy", prod. USA, panor., kol. (od lat 15), dod. — „Ich miasto", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Studio" — „Taśmy prawdy", prod. USA, kol. (od lat 15), dod. — „Przed Kopernikiem", godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Związkowiec" — „Wielki Gatsby", prod. USA, kol. (od lat 15), godz. 17; Występ estradowy, godz. 20.00.

„Spotkanie" — „Droga Luiza", prod. franc. (od lat 15), godz. 17.

„Kolejarz" — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Gra złudzeń", prod. włosk. (od lat 15).

Dąbrowa Białostocka — „Wielki układ", prod. polsk. (od lat 15).

Hajnówka — „Ostatni skok gangu Olsena", prod. duńsk. (od lat 12).

Łapy — „Krótkie życie", prod. polsk. (od lat 12).

Mońki — „Wielka noc i wielki dzień", prod. CSRS (od lat 12).

Siemiatycze — „Największe wydarzenie od czasu gdy człowiek stanął na księżycu", prod. franc. (od lat 15).

Sokółka — „Ślady", prod. włosk. (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA
W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—18, we wtorki i czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, XVI-wieczne freski z Supraśla, Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawy czasowe: Podlaskie drewniany dwuosnowowe; Bursztyn — kopalna żywica; Tkanina i ubiór w Polsce w XVIII wieku.

Punkt Muzealny w Supraślu (Pałac Opatów) — czynny we wtorki i soboty w godz. 14—17, w niedziele w godz. 11—17.

Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w środy w godz. 11—17, w niedziele w godz. 11—16.

Galeria Rzeźb Alfonsa Karnego, ul. Mickiewicza 2 (Arsenał) — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—17.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kilińskiego 6 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, we wtorki i czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawa: Białystok w ikonografii.

Muzeum Wojska Polskiego, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—18, w niedziele w godz. 11—16. Wystawa stała: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodnich Polski. Wystawy czasowe: Wojna polskie w sztuce ludowej; Wojna polskie w tkaninie uczniów Liceum Sztuk Plastycznych z Supraśla.

Dział Martyrologii Muzeum WP, ul. Warszawska 1 — czynny w środy i piątki w godz. 10—17.

WYSTAWY
W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Indywidualna wystawa grafiki Zofii i Henryka Szulców (okręg łomżyński); Fotografia artystyczna członków BTF — wystawy czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Dąbrowskiego — Rzeźba XI Plenerneru Hajnowskiego; Tkaniny Marii Teresy Białas-Terakowskiej (okręg krakowski) — wystawy czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—19.

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Lublina; 5.06 Poranne Rozmaitości Rolnicze; 5.50 Gospodarskie rozmowy; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Muzyczny upominek; 10.08 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 „Listy do Delfiny" Z. Krasińskiego; 10.40 Jazz lat trzydziestych; 11.12 Wrocławskie propozycje; 11.30 Lubelskie studio muzyczne; 12.25 Musical po polsku; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Walce wiedeńskie; 13.35 Z tańcem i piosenką ludową po świecie; 14.00 Popularne intermezza i chóry operowe; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 15.35 Spotkanie z piosenką radziecką; 16.11 Nowe płyty „Polskich Nagrań"; 16.35 Interserwis; 17.00 Radiokurier; 17.20 Problemy kultury fizycznej; 17.30 Parada piosenki polskiej; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Ork. PR i TV w Łodzi; 20.05 NURT; 20.25 Koncert życzeń muzyki poważnej; 21.05 Kronika sportowa; 21.18 Muzyczny kalejdoskop; 22.20 Orkiestra R. Stolza.

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 5.30 Muzyczna zegarynka; 6.30 Polityka; 7.30 Moja droga na Wawel — gawęda; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Sześć dni Kondora" — odc. pow.; 9.10 Ballady rockowe; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Schumann: I Sonata fortepianowa fis-moll; 10.35 Dyskoteka po włosku; 11.00 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Comba jazzowe; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Ślad człowieka" — odc. pow.; 14.00 Dzieła instrumentalne Haendla; 15.10 Pocztówka dźwiękowa z Japonii; 15.30 Rozmowa o sporcie; 15.45 Śpiewa T. Charles; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Jazz na dwa saksofony; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Z obu stron kamery; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Sześć dni Kondora" — odc. pow.; 20.00 Muzyka w starym Krakowie; 20.30 Zespół „Come Back"; 20.40 Oświecenie powieści.

PROGRAM IV
80.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Mała muzyka poranna; 6.10 Przed pierwszym dzwonkiem; 6.30 Zespół Instrumentalny W. Kacperskiego; 6.45 Poranne rytmy; 6.55 Chwila muzyki; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Muzyczny cocktail; 7.25 Danie na dziś; 7.30 Muzyczny cocktail; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 11.00 Język polski kl. II lic.; 11.30 Wielka sztuka T. Berganzy; 11.55 Zespół Instrumentalny J. Miliana; 12.05 „Czy będzie rodzić?" — kom. T. Haładyja; 12.15 Radio — reklama; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13.00 Czy znasz swoje prawo?; 13.15 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Biologia dla szkół średnich; 14.25 „Smuga cienia" — odc. pow.; 14.35 Grzechy młodości — magazyn; 15.05 „Ile warta jest ludzka tragedia?" — rep. lit.; 15.30 „Matysiakowie"; 16.05 G. Rossini: II Kwartet G-dur; 16.20 Wszechnica rodzinna; 16.50 Z cyklu: „List z terenu" — „Sprawdzone przez czas" aud. Z. Kazimierczuka; 17.10 Spotkanie z zespołem „Awans"; 17.15 Z cyklu: „W rodzinie" — „Portret matki" — aud. J. Noak; 17.35 Śpiewa „Abba" (stereo); 17.55 Wiadomości; 18.00 Muzyka i Aktualności (z programu D); 18.20 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 18.40 W trosce o słowo i treść; 19.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia; 19.15 Język angielski; 19.30 Horyzonty muzyki; 20.30 W. Gieseking — poeta dźwięku; 21.10 Odgłosy bitewne w muzyce dawnej; 21.55 Dworzak: „Gołąbek" — poemat symf.; 22.15 Rozmowy o książkach; 22.35 Twarze jazzu.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia.

8.00 „Wojna i pokój" — film ser. prod. ang. (kolor).

9.00 Język polski kl. V.

10.00 Język polski kl. II lic.

11.05 Język polski kl. III lic.

12.00 Język polski kl. IV lic.

13.45 i 14.30 TV Technikum Rolnicze.

16.00 Program dnia.

16.05 Na wielkim i małym ekranie — program studyjno — filmowy.

16.30 Dziennik TV (kolor).

16.40 „Obiektyw" — program województw: wrocławskiego, jeleniogórskiego, legnickiego, wałbrzyskiego.

17.00 Przypominamy, radzimy, zapraszamy.

17.05 Studio TV Młodych.

18.00 Rady, informacje, opinie.

18.10 Z albumu bohaterskich miast: „Wołgograd" — film dok. prod. radz. (kolor).

18.30 Loża — magazyn teatralny.

19.00 Dobranoc dla najmłodszych i dla młodzieży (kolor).

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).

20.40 „Ojciec" — film fab. prod. franc. (kolor).

22.05 Gwiazdy Sopotu — Alberto West.

22.40 Dziennik TV (kolor).

PROGRAM II

15.40 Język angielski — kurs podstawowy.

16.10 Program dnia.

16.15 Teatr TV: S. I. Witkiewicz — „W małym dworku" (kolor).

17.45 „Dziwne losy Jane Eyre" — film ser. TV CSRS.

18.40 Program lokalny.

19.00 Dobranoc (kolor).

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).

20.40 „Szkoła jutra" — program oświatowy.

21.10 Twarze teatru — Halina Winiarska.

21.50 24 godziny (kolor).

22.05 Wtorek Melomana.

23.10 Język niemiecki — kurs podstawowy.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.10 — Gimnastyka poranna (kolor).

7.30 — „Na każdego mędrca wystarczy prostoty" — spektakl.

12.00 — „Tam gdzie wszystko tak wyraźnie" — film popularnonaukowy.

12.20 — Rosyjska prawda.

12.45 — Szkoła mamy (kolor).

13.15 — Baśnie Bażowa (kolor).

13.45 — Nauka, technika, progres (kolor).

14.15 — Pieśni i tańce narodów ZSRR (kolor).

14.45 — Gwarancja moskwian (kolor).

15.15 —Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego.

16.15 — Muzyczne wieczory dla młodzieży (kolor).

18.30 i 19.30 Hokej. „Spartak" — „Dynamo" Ryga.

19.00 Program informacyjny „Czas".

20.05 — Twarze przyjaciół (kolor).

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 18—8, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel 233-65.

Apteka nr 05-005, ul. Nowotki 6, tel. 375-01.

Informacja o lekach — tel. 219-04

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01, w godz 6.45—14.45.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI
W DNIU 26.X.1976 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel 99.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel 32-44

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 84, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę za zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50 % droższa od prenumeraty krajowej przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-23-41. Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. F-4

Szkolenie partyjne w piskich organizacjach

Szkolenie mające na celu pogłębianie wiedzy społeczno-politycznej i ekonomicznej wśród członków i kandydatów partii na terenie miasta i gminy Pisz będzie prowadzone w 41 podstawowych organizacjach partyjnych, skupi 1023 towarzyszy czyli ponad 70 proc. ogólnego stanu miejsko-gminnej organizacji partyjnej. W przyjętych programach szkoleń weźmie także udział duża grupa członków stronnictw politycznych i organizacji młodzieżowych.

Inauguracja kształcenia ideologicznego odbyła się w Komitecie Miasta i Gminy PZPR. Było to również rozpoczęcie kolejnego roku zajęć dla słuchaczy WUM-L w Piszu. Szkolenie jako forma działalności partyjnej będzie tym razem prowadzone głównie metodą kontrolowanego samokształcenia, zwiększającego osobiste zaangażowanie i aktywność w podnoszeniu wiedzy samych zainteresowanych. Już obecnie biblioteki publiczne i zakładowe oraz księgarnie muszą zadbać o zapewnienie odpowiedniego zestawu lektur. Na ocenę rezultatów poczekamy do maja 1977 r. (lub)

Poszczycić się osiągnięciami

W Klubie Rolnika w Szypliszkach, już po raz szósty urządzono wystawę płodów rolnych i twórczości ludowej. Na kilkanaście dni klubowa salka stała się miejscem powszechnej konfrontacji osiągnięć najlepszych rolników gminy.

Spośród 1100 rolników zamieszkujących gminę, po starannej weryfikacji, wybrano tych, których osiągnięcia w uprawach godne są popularyzacji. Okazało się, że najdorodniejsze ziemniaki zbiera **Jolanta Czyżewska** z Szypliszek, a „receptę" na wysokiej jakości buraki cukrowe zna **Helena Zdancewicz** ze wsi Budzisko.

Na uwagę zasługiwała kukurydza z pola **Jana Rusinowskiego** ze wsi Postawelek i kilkunastokilogramowe dynie z uprawy **Romualda Obuchowskiego** z Mikołajówki. Ciężkie kiście winogron są dowodem, iż nawet w surowych warunkach klimatycznych północnej Suwalszczyzny te południowe owoce udają się doskonale.

Drugą część ekspozycji stanowiły ręczne wyroby przedmiotów codziennego użytku. Na wyróżnienie zasługują rolnicy ze wsi **Sitkowizna**, którzy na czas trwania wystawy przekazali w depozyt sprzęt używany od pokoleń. Dzięki temu zwiedzający mogli obejrzeć dawne krosna, motowidła, przyrząd do skracania powrozów, stare łapcie ze słomy, a nawet kamienne żarna. **Danuta Burzyńska** z tej wsi zaprezentowała kilkanaście ręcznych tkanych dywanów, narzut i kilimów. **Krystyna Słabińska** z **Fornetki** — wyroby z wikliny. Delikatnością haftu urzekały serwetki **Cecylii Motulewicz**, także z Sitkowizny i kolorowy pająk pod sufitem — dzieło **Sabiny Sawickiej**.

130 wystawców, którzy zgłosili chęć udostępnienia wyrobów i płodów rolnych, jest dowodem, iż życie społeczno-kulturalne gminy kształtują wszyscy jej mieszkańcy. Sprawdzona forma, jaką są tego rodzaju prezentacje powinna być zachętą dla innych gmin. (agaw)

10,6 mln zł na NFOZ

W ciągu bieżącego roku białostoczanie zebrali już 10.601 tys. zł na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. Tym samym przewidywane wpływy roczne zrealizowano w 81 proc.

Najwięcej, bo ponad 9 mln zł przekazali pracownicy zakładów uspołecznionych. Spółdzielczość wpłaciła 1,1 mln zł, wykonując tym samym roczny plan w 135,5 proc. Dobrze świadczą na NFOZ rzemieślnicy. (a)

W Wysokiem Mazowieckiem

Z ludźmi i dla ludzi

W ciągu dziewięciu miesięcy br. wysokomazowiecka miejsko - gminna organizacja partyjna przyjęła 88 kandydatów. Wśród nich jest 48 robotników i 11 rolników. Organizacja ZSMP przekazała do PZPR 24 swoich członków. Rolnicy przyjęci do partii, to mistrzowie produkcji rolnej, którzy w swych gospodarstwach osiągają wysokie plony i dobre wyniki w hodowli.

Najbardziej rozbudowały swe szeregi organizacja przy Rejonie Energetycznym, Urzędzie Miasta i Gminy, Banku Spółdzielczym, Zakładzie Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego, Oddziale WSS i we wsi Brok. Konkretne działanie, zajmowanie się problematyką poszczególnych zakładów pracy i wsi, systematyczna praca podstawowych organizacji partyjnych wzmocniły autorytet partii w środowisku. Liczny udział bezpartyjnych w realizacji partyjnych inicjatyw jest dowodem więzi partii ze społeczeństwem i sprzyja rozwijaniu różnorodnych inicjatyw.

Komitet Miejsko - Gminny PZPR przywiązuje dużo uwagi do konsekwentnego umacniania trzonu robotniczo-chłopskiego, dopływu do partii ludzi wartościowych i aktywnych, decydujących w głównej mierze o efektywności gospodarowania. Praca nad umocnieniem miejsko-gminnej organizacji partyjnej prowadzona jest w oparciu o program rozbudowy szeregów partyjnych. (lat)

Mówi zastępca naczelnika miasta Giżycka — IRENA BERENTOWICZ

Rozwijamy tucz przemysłowy

Jakimi problemami żyje obecnie Urząd Miejski? — pytamy zastępcę naczelnika Giżycka, Irenę Berentowicz.

— Działalność naszą inspirują treści IV Plenum partii. Obecnie uwagę skupiamy na problemach realizacji programu żywnościowego. Podjęliśmy działania na rzecz rozwoju tuczu przemysłowego. Są rezerwy i możliwości.

— Konieczne jest zagospodarowanie odpadów z zakładów żywienia zbiorowego. Jak dotychczas ta wartościowa pasza w większości przypadków jest po prostu marnowana. Postanowiliśmy się zastanowić nad wykorzystaniem odpadów do tuczu świń. Na roboczych spotkaniach z zainteresowanymi jednostkami ustaliliśmy, jakie zakłady mogą podjąć tucz. Możliwości takie posiadają m. in.: WSS, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne, PBRol., Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, ZOZ, Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie. Tucz rozpoczęły już WSS „Społem" i Dom Dziecka, w najbliższym czasie włącza się następne. Obliczono, iż dzięki tuczowi przemysłowemu miasto uzyska dodatkowo 18 ton mięsa rocznie.

— Powodzenie tej inicjatywy zależy od zapewnienia budynków oraz paszy objętościowej, traktowanej jako dodatek do odpadów kuchennych. Zakłady, które podjęły się chowu tuczników, mają budynki. Natomiast sprawę produkcji pasz objętościowych rozwiążemy zagospodarowując grunty PFZ. Przejmiemy dwa gospodarstwa, w Kamionce — 15-hektarowe i w Upałtach — 20-hektarowe. Tam będziemy uprawiać rośliny paszowe, zaś w budynkach tych gospodarstw również prowadzić będziemy chów świń.

— Opieką, doradztwem i pomocą fachową w prowadzeniu tuczu przemysłowego służyć nam będą fachowcy z Urzędu Gminnego.

— Drugą sprawą dotyczącą również gospodarki żywnościowej jest prowadzony obecnie przegląd zagospodarowania ziemi w Giżycku. Przegląd zakończymy 15 listopada. Chcemy mieć orientację jak jest użytkowana ziemia rolników, czy nie ma odłogów itp. Wówczas zastanowimy się jak zintensyfikować gospodarkę ziemią. (zj)

co, gdzie, kiedy?

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Ten drogi Wiktor", prod. franc. (od lat 15).
Łomża „Październik" — „Słodki dom", prod. belg.
Grajewo — „Dom", prod. jugosł. (od lat 15).
Kolno — „Doktor Mladen", prod. jugosł. (od lat 15).
Wysokie Mazowieckie — „Con amore", prod. polsk. (od lat 12).
Zambrów — „Czterej muszkieterowie", prod. panamsk.

SUWALSKIM

Suwałki „Merkury" — „Grzeszna natura", prod. włosk. (od lat 15).
Augustów — „Gdzie się podziała siódma kompania", prod. franc.
Ełk „Polonia" — „Od siedmiu wzwyż", prod. USA (od lat 18).
Ełk „Orzeł" — „Wspaniały interes", prod. franc. (od lat 15).
Ełk „Zorza" — „Tak zaczyna się miłość", prod. CSRS (od lat 12).
Ełk „Studio" EDK — „Stary człowiek", prod. węg. (od lat 15).
Giżycko — „Trzęsienie ziemi", prod. USA (od lat 15).
Gołdap — „Handlarz bronią", prod. włosk. (od lat 15); Film studyjny — „Miłość straceńców", prod. jap. (od lat 15).
Mikołajki — „Nie ma sprawy", prod. franc. (od lat 15).
Olecko — „Szczęki", prod. USA (od lat 15).
Pisz „Stolica" — „Zbrodnia pod „Błękitną Gwiazdą", prod. CSRS (od lat 15).
Ruciane-Nida „Gaj" — „Sprawdzam siebie", prod. węg. (od lat 12).
Ruciane-Nida „Związkowiec" — „Konformista", prod. włosk. (od lat 18).
Sejny — „Gdyby Don Juan był kobietą", prod. franc. (od lat 18).
Węgorzewo — „Joe Kid", prod. USA (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych): we wtorki w godz. 8—18, w czwartki w godz. 10—18, w niedziele w godz. 13—17, w pozostałe dni tygodnia w godz. 8—15, w wolne soboty w godz. 8—13. Wystawy stałe: Rękodzielnictwo i sztuka kurpiowska; Jantar — bursztyn znad Narwi. Wystawa czasowa: Teatr amatorski w XIX wieku w Łomży — dokumenty działalności.

Skansen w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 7—18.

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu, ul. Pałacowa 5 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16, w niedziele w godz. 10—17. Wystawy stałe: Monografia K. Kluka; Rozwój techniki rolniczej; Rzemiosło wiejskie; Transport; Skansen Mazowiecko-Podlaski z ekspozycją wnętrz. Wystawa czasowa: Ginący świat wiatraków.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w piątki w godz. 12—19. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Malarstwo Alfreda Wierusz-Kowalskiego. Wystawa czasowa: Współczesna rzeźba ludowa województwa suwalskiego.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910; Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Ilustracje D. Imielskiej-Gebethner do wiersza M. Konopnickiej „O Janku Wędrowniczku".

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Lublina; 5.06 Poranne Rozmaitości Rolnicze; 5.50 Gospodarskie rozmowy; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Muzyczny upominek; 10.08 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 „Listy do Delfiny" Z. Krasińskiego; 10.40 Jazz lat trzydziestych; 11.12 Wrocławskie propozycje; 11.30 Lubelskie studio muzyczne; 12.25 Musical po polsku; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Walce wiedeńskie; 13.35 Z tańcem i piosenką ludową po świecie; 14.00 Popularne intermezza i chóry operowe; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 15.35 Spotkanie z piosenką radziecką; 16.11 Nowe płyty „Polskich Nagrań"; 16.35 Interserwis; 17.00 Radiokurier; 17.20 Problemy kultury fizycznej; 17.30 Parada piosenki polskiej; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Ork. PR i TV w Łodzi; 20.05 NURT; 20.25 Koncert życzeń muzyki poważnej; 21.05 Kronika sportowa; 21.18 Muzyczny kalejdoskop; 22.20 Orkiestra R. Stolza; 22.30 Fala 76; 22.40 Minirecital B. Łazuki; 23.15 Reportaż z „Jazz Jamboree 76".

PROGRAM III
72,80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 5.30 Muzyczna zegarynka; 6.30 Polityka; 7.30 Moja droga na Wawel — gawęda; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Sześć dni Kondora" — odc. pow.; 9.10 Ballady rockowe; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Schumann: I Sonata fortepianowa fis-moll; 10.35 Dyskoteka po włosku; 11.00 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Comba jazzowe; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Ślad człowieka" — odc. pow.; 14.00 Dzieła instrumentalne Haendla; 15.10 Pocztówka dźwiękowa z Japonii; 15.30 Rozmowa o sporcie; 15.45 Śpiewa T. Charles; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Jazz na dwa saksofony; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Z obu stron kamery; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Sześć dni Kondora" — odc. pow.; 20.00 Muzyka w starym Krakowie; 20.30 Zespół „Come Back"; 20.40 Oświecenie powieści; 21.05 Wielki pianista V. Horowitz; 21.50 „Skaldowie" bez słów; 22.08 B. Goodman; 22.15 Droga przez mękę" — odc. pow.; 22.45 Gra zespół „Laboratorium"; 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV
80.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Mała muzyka poranna; 6.10 Przed pierwszym dzwonkiem; 6.30 Zespół Instrumentalny W. Kacperskiego; 6.45 Poranne rytmy; 6.55 Chwila muzyki; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Muzyczny cocktail; 7.25 Danie na dziś; 7.30 Muzyczny cocktail; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 11.00 Język polski kl. II lic.; 11.30 Wielka sztuka T. Berganzy; 11.55 Zespół Instrumentalny J. Miliana; 12.05 „Czy będzie rodzić?" — kom. T. Haładyja; 12.15 Radio — reklama; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13.00 Czy znasz swoje prawo?; 13.15 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Biologia dla szkół średnich; 14.25 „Smuga cienia" — odc. pow.; 14.35 Grzechy młodości — magazyn; 15.05 „Ile warta jest ludzka tragedia?" — rep. lit.; 15.30 „Matysiakowie"; 16.05 G. Rossini: II Kwartet G-dur; 16.20 Wszechnica rodzinna; 16.50 Z cyklu: „List z terenu" — „Sprawdzone przez czas" aud. Z. Kazimierczuka; 17.00 Spotkanie z zespołem „Awans"; 17.15 Z cyklu: „W rodzinie" — „Portret matki" — aud. J. Noaka; 17.35 Śpiewa „Abba" (stereo); 17.55 Wiadomości; 18.00 Muzyka i Aktualności (z programu I); 18.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 18.40 W trosce o słowo i treść; 19.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia; 19.15 Język angielski; 19.30 Horyzonty muzyki; 20.30 W. Gieseking — poeta dźwięku; 21.15 Odgłosy bitewne w muzyce dawnej; 21.55 Dworzak: „Gołąbek" — poemat symf.; 22.15 Rozmowy o książkach; 22.35 Twarze jazzu.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia.
8.00 „Wojna i pokój" — film ser. prod. ang. (kolor).
9.00 Język polski kl. V.
10.00 Język polski kl. II lic.
11.05 Język polski kl. III lic.
12.00 Język polski kl. IV lic.
13.45 i 14.30 TV Technikum Rolnicze.
16.00 Program dnia.
16.05 Na wielkim i małym ekranie — program studyjno — filmowy.
16.30 Dziennik TV (kolor).
16.40 „Obiektyw" — program województw: wrocławskiego, jeleniogórskiego, legnickiego, wałbrzyskiego.
17.00 Przypominamy, radzimy.
17.05 Studio TV Młodych.
18.00 Rady, informacje, opinie.
18.10 Z albumu bohaterskich miast: „Wołgograd" — film dok. prod. radz. (kolor).
18.30 Loża — magazyn teatralny.
19.00 Dobranoc dla najmłodszych i dla młodzieży (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.40 „Ojciec" — film fab. prod. franc. (kolor).
22.05 Gwiazdy Sopotu — Albert West.
22.40 Dziennik TV (kolor).

PROGRAM II

15.40 Język angielski — kurs podstawowy.
16.10 Program dnia.
16.15 Teatr TV: S. I. Witkiewicz — „W małym dworku" (kolor).
17.45 „Dziwne losy Jane Eyre" — film ser. TV CSRS.
18.40 Program lokalny.
19.00 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.40 „Szkoła jutra" — program oświatowy.
21.10 Twarze teatru — Halina Winiarska.
21.50 24 godziny (kolor).
22.05 Wtorek Melomana.
23.10 Język niemiecki — kurs podstawowy.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.10 — Gimnastyka poranna (kolor).
7.30 — „Na każdego mędrca wystarczy prostoty" — spektakl.
12.00 — „Tam gdzie wszystko, tak wyraźnie" — film popularnonaukowy.
12.20 — Rosyjska prawda.
12.45 — Szkoła mamy (kolor).
13.15 — Baśnie Bażowa (kolor).
13.45 — Nauka, technika, progres (kolor).
14.15 — Pieśni i tańce narodów ZSRR (kolor).
14.45 — Gwarancja moskwian (kolor).
15.15 —Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego.
16.15 — Muzyczne wieczory dla młodzieży (kolor).
18.30 i 19.30 Hokej. „Spartak" — „Dynamo" Ryga.
19.00 Program informacyjny „Czas".
20.05 — Twarze przyjaciół (kolor).

Zambrów

Usprawnić pracę sklepów

Trzy miesiące minęło od chwili kiedy zaopatrzenie miast w artykuły spożywcze przekazano jednemu przedsiębiorstwu handlowemu. Nie czas więc jeszcze na ocenę, aczkolwiek celowość tego organizacyjnego posunięcia jest bezsporna.

Kiedy sprzedażą artykułów spożywczych zajmowały się dwa, a nawet i więcej przedsiębiorstw handlowych, narzekaliśmy na brak koordynacji w godzinach otwarcia placówek, zwłaszcza w soboty wolne od pracy. Trudno było dogadać się poszczególnym dyrekcjom, aby określone placówki, w jednej dzielnicy miasta, pracowały w różnych godzinach. Mimo przejęcia placówek przez jednego gospodarza, sprawy te jak dotąd — nie są należycie skoordynowane.

W ostatnią wolną sobotę, **siedem sklepów spożywczych zgrupowanych w rejonie Al. Wojska Polskiego w Zambrowie pracowało do godz. 13—14. W tych godzinach pracowały one również i w następny poniedziałek.**

W przyszłości ilość wolnych sobót nie ulegnie zmniejszeniu. Jest raczej tendencja do ich zwiększenia.

Należałoby zatem ustalić, już na stałe, w każdej placówce handlowej godziny otwarcia i zamknięcia z wyraźnym wskazaniem klientowi gdzie znajduje się najbliższy punkt sprzedaży pracujący w innych godzinach. (oles)

Augustów

Powstał Klub Fotografii Turystyczno-Krajoznawczej

W **Augustowie** powstał Klub Fotografii Turystyczno-Krajoznawczej PTT-K. Przedmiotem działalności nowej placówki jest krzewienie kultury fotograficznej, upowszechnianie umiejętności fotografowania, inwentaryzowanie dokumentów przeszłości i teraźniejszości. Członkowie klubu będą propagować piękno regionu, jego przyrodę, kulturę i folklor, zabytki i współczesne osiągnięcia.

Działalność klubu wspomagać będzie kadra Augustowskiego Domu Kultury i Oddziału PTT-K. Pomocy finansowej udzielą instytucje obejmujące patronat nad placówką. Członkiem Klubu Fotografii Turystyczno-Krajoznawczej może zostać każdy chętny do fotografowania. Warunkiem przyjęcia jest zaprezentowanie zestawu 5—10 fotogramów czarno-białych lub kolorowych o formacie nie mniejszym niż 30 x 40 cm. Mogą też być barwne przeźrocza.

Siedemnastu członków — założycieli nowej placówki podzieliło się na dwie sekcje: fotograficzną i filmową. Prezesem został **Andrzej Klimaszewski**, rolę zastępców pełnić będą **Zdzisław Badowski** i **Zbigniew Dobrzyniewicz**. W trakcie pierwszego spotkania odbyło się otwarcie wystawy fotograficznej. „Lato w Augustowie". Życzymy owocnej działalności. (boż)

Żołnierski szlak Józefa Pietrewicza

Z okazji 31 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem zwróciliśmy się o wspomnienia z tamtych lat do majora rezerwy Józefa Pietrewicza, uczestnika stalingradzkich i dalszych walk na szlaku do Berlina.

— Miałem 20 lat — mówi J. Pietrewicz — gdy w 1940 roku w Grodnie wstąpiłem do Armii Radzieckiej. Kiedy hitlerowcy napadli na Związek Radziecki, w szeregach 333 pułku piechoty brałem udział w walkach obronnych. Pierwszy poważny „chrzest bojowy" przeszedłem w obronie Odessy, później udział w walkach na przesmyku między Morzem Czarnym a Azowskim pod Pierekopem, następnie w Sewastopolu, gdzie zostałem ranny i ewakuowany na dalekie zaplecze do szpitala. Po wyleczeniu rany otrzymałem przydział do nowej jednostki, która została skierowana w rejon Stalingradu. W stopniu młodszego sierżanta brałem udział w walkach na przedpolu miasta w jego obronie przed hitlerowskimi hordami a później w kilkumiesięcznych walkach ulicznych w mieście.



— Były to zacięte walki o każdy dom — snuje wspomnienia J. Pietrewicz, o każde zabudowania, które przechodziły z rąk do rąk. Pamiętam dobrze wiele bohaterskich czynów moich radzieckich towarzyszy w tych niezmiernie ciężkich walkach. Większość żołnierzy z mojej formacji zginęła. Ja miałem dużo żołnierskiego szczęścia. Mimo wielu tragicznych sytuacji tkwiła w nas jednak głęboka wiara, że miasto obronimy i w końcu zwyciężymy wroga. Przed samą zwycięską ofensywą zostałem kontuzjowany i znów szpital.

— Dalsze losy, to — we wrześniu 1943 roku przeniesienie na własną prośbę do Odrodzonego Wojska Polskiego. Otrzymałem przydział do 2 Dywizji Piechoty im. Henryka Dąbrowskiego, z którą przeszedłem szlak od Bugu do Łaby. Żywo stoją mi w pamięci zacięte walki o Przyczółek Warecko—Magnuszewski. Głęboko utkwiły w pamięci wspomnienia z walki i wkroczenia do zdobytych ruin Warszawy. Żałosny widok naszej stolicy wyciskał łzy z oczu żołnierzy. Nikt nie przypuszczał wówczas, że tak szybko odbudujemy Warszawę. Wielu moich najlepszych towarzyszy broni poległo w zaciętych walkach o Kołobrzeg i w czasie forsowania Odry. Największą moralną satysfakcją było wkroczenie po zajadłych walkach do zdobytego Berlina. Wiedzieliśmy, że wojna zbliża się ku końcowi.

— Dzień 9 maja 1945 roku zastał mnie z pododdziałem w lesie nad Łabą. Była cisza. Nagle usłyszeliśmy gęstą palbę z różnych rodzajów broni. To nas zaskoczyło. Sądziliśmy, że w pobliżu przebijają się niemieckie niedobitki. Byliśmy natychmiast gotowi do spotkania z wrogiem. Po pewnym czasie dowiedzieliśmy się od towarzyszy radzieckich, że Niemcy hitlerowskie oficjalnie skapitulowały. Strzały były na wiwat zwycięstwa. No i ta wielka radość. Każdy się cieszył na swój sposób.

J. Pietrewicz został odznaczony Krzyżem Grunwaldu, Orderem Czerwonej Gwiazdy, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Srebrnym Medalem „Zasłużony na Polu Chwały", Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz pamiątkowymi medalami polskimi i radzieckimi. Obecnie jest sekretarzem Zarządu Wojewódzkiego LOK w Suwałkach. Jest aktywnym członkiem Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD i wiele czasu poświęca na organizowanie spotkań kombatantów, oficerów WP i członków LOK z młodzieżą. Od 1946 roku jest członkiem partii.

Zanotował: (b-lcz)

Wzbogacają bank żywnościowy

Załoga Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej z Grabowa w woj. łomżyńskim zamierza zrealizować w bieżącym roku gospodarczym dodatkowe zadania w produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Przyjęte postanowienia przez ostatnią sesję samorządu robotniczego przewidują wzrost o ok. 4 q z hektara plonów podstawowych zbóż, które w br. wyniosły tutaj średnio 30 q. Dostawy zbóż dla państwa wyniosą około 1330 ton. Jest to ziarno kwalifikowane. Już przy tegorocznych siewach jesiennych zwiększono o 40 hektarów areał rzepaku ozimego, który obecnie wynosi 254 hektary.

Niezwykle ważną domeną działania POHZ jest produkcja zwierzęca. Znane są wysokie efekty uzyskiwane w hodowli krów. W bieżącym roku gospodarczym zamierza się zwiększyć obsadę bydła i trzody chlewnej. Do dwóch gospodarstw wprowadzi się do hodowli dalszych 400 owiec. Zamierza się odchować 3200 szt. prosiąt, które częściowo zasilą własne stada, jednak w większości sprzedane zostaną jako wysokowartościowy materiał zarodowy z przeznaczeniem do dalszej reprodukcji w PGR i gospodarstwach specjalistycznych.

Ogólnie wzrost wartości produkcji roślinnej i zwierzęcej przekroczy 5,5 miliona złotych. Będzie to niewątpliwie duży wkład gospodarstw podległych POHZ do krajowego banku gospodarki żywnościowej.

Osiągnięte dotychczas efekty, jak również wysoka organizacja pracy pozwalają na stwierdzenie, że przyjęte zadania będą wykonane. (jf)

Węgiel dla rolników

Z tygodnia na tydzień zwiększają się zapasy węgla w magazynach gminnych spółdzielni w **woj. łomżyńskim.** Do transportu wykorzystywany jest każdy samochód i każdy wagon. Do 11 bm. w GS zmagazynowano 2.600 ton.

Niestety, nie wszędzie dostawy przebiegają bez zakłóceń. Zdarza się, jak ostatnio w Gminnej Spółdzielni w **Wiźnie, że** rolnicy kilka razy odjeżdżali sprzed magazynu z przysłowiowym kwitkiem.

Węgiel owszem był, ponad 70 ton dostarczono już 6 bm. Ale sprzedaż rozpoczęto dopiero 9 bm. Z tygodniowym opóźnieniem nadeszły bowiem faktury. Wina za zaistniały stan próbowano obciążyć kopalnie wysyłające węgiel.

Cała sprawa wydaje się bardzo dziwna. Węgiel wydobyto i załadowano na wagony, których dotkliwy brak odczuwamy w okresie jesiennych przewozów, wyekspediowano pociąg. A papierów wyekspediować się nie udało...

Papiery, zwłaszcza urzędowe, zanim trafią do adresata muszą nabrać mocy... urzędowej. Mimo dociekań nie udało nam się dowiedzieć, gdzie tak długo nabierały ważności faktury na węgiel, którego sprzedaż z trzydniowym opóźnieniem rozpoczęto 9 bm. w bazie GS w Wiźnie. (zp)

NA ZDJĘCIU: załadunek węgla w bazie GS w Wiźnie.

Fot. Z. Piechociński



Krew —darem życia

Nabrzeże Netty —śmietnikiem

Dziwne zwyczaje stosują właściciele domów jednorodzinnych przy ul. Portowej w **Augustowie.** Oczywiście nie o wszystkich tu mowa, a jedynie o mieszkańcach domków od nr 24 do nr 46.

Ułatwiają sobie życie wysypując śmieci w nabrzeże Netty. Wizja lokalna dokonana przez władze porządkowe miasta wykazała, że posesje te nie posiadają śmietników. Chyba najwyższy czas aby właściciele wymienionych posesji pomyśleli o ich budowie. (boż)

Teatr-76

Wyróżnienie GOK w Świętajnie

53 placówki kulturalne z woj. suwalskiego wzięły udział w ogólnopolskim konkursie Towarzystwa Kultury Teatralnej pod hasłem „Teatr 76". Rozstrzygnięcie konkursu w skali wojewódzkiej przyniosło pięć wyróżnień, zaś placówka w Świętajnie została wyróżniona przez Zarząd Główny TKT w Warszawie.

Gminny Dom Kultury w Świętajnie posiada dwa zespoły teatralne, systematycznie organizuje wieczory poetyckie przy świecach. Gminna biblioteka popularyzuje czasopisma i książki o wiedzy teatralnej i innej tematyce. Za te i inne osiągnięcia GOK w Świętajnie otrzymał nagrodę w wysokości 5 tys. zł, którą przeznaczy się na wyposażenie zespołów teatralnych. (zb)

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 18—8, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.
Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.
Apteka nr 05-005, ul. Nowotki 6, tel. 375-01
Informacja o lekach — tel. 219-04.
Informacja o lekach z importu — tel. 368-01, w godz. 6.45—14.45.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 2, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 26.X.1976 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel 99.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-03 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital, ul. Kościuszki 129, tel 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-16. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 84, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-93. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę za zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50 % droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-22-41. Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-61. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. F-4